

ZJAZD CZŁONKÓW KORRESPONDENTÓW ŚLĄSKIEGO KLUBU FANTASTYKI

KATOWICE, 26-27 LISTOPADA 2005 ROKU



 Simbelmynë

NR 25 – WYDANIE PAMIĄTKOWE

WERSJA DLA CZŁONKÓW SEKCJI TOLKIENOWSKIEJ ŚKF



Parmadili

to nazwa Sekcji Tolkienowskiej Śląskiego Klubu Fantastyki w Katowicach, którą w latach 80-tych XX wieku założył Andrzej Kowalski (Bilbo Brandybuck)

Simbelmynë

czyli 'Niezapominka' (II 136) to magazyn Sekcji Tolkienowskiej „Parmadili”. Prezentuje on postać i dzieło J.R.R. Tolkiena oraz dokonania ruchu tolkienowskiego w Polsce i w „Szerokim Świecie”. Pismo podejmuje problematykę Tolkienowskiej epopei i propaguje wartości drogie jej autorowi. W zasięgu zainteresowań są jednak również inni pisarze fantasy, szczególnie z kręgu oksfordzkich Inklingów.

tabae leben (# 25)

wydanie pamiątkowe

zima (rhîw) 2005

Treść

Głos z Moczarów	3
J.R.R. Tolkien – Eldarińskie określenia rąk, palców i liczebników... – tłum. Adaneth	4
Piotr „Neratin” Florek – Konwersja miar odległości w Śródziemiu	21
Ryszard „Galadhorn” Derdziński – Karta z kalendarza na grudzień 2005	23
Summary in Westron	24

Ilustracje

Arkadiusz Kubala – Hobbicki piknik	okładka
Ryszard „Galadhorn” Derdziński – Nazwy części dłoni	20
Tomasz „Saso” Kowal – Erebor (ilustracja z Kalendarza Parmadilich 2006)	22

GŁOS Z MOCZARÓW

Po raz drugi w dziejach naszego fanzinu oddajemy w Wasze ręce specjalny okolicznościowy numer pisma dla Członków Korespondentów ŚKF, którzy należą do naszej Sekcji Tolkienowskiej. Okazją jest obecne spotkanie w Katowicach, podczas którego, w sobotę 26 listopada od godziny 16.00 będziemy wspólnie rozmawiać o Tolkienie w Bibliotece klubowej na ulicy Górnik.

Tym razem prezentujemy Wam jeden z ostatnich ujawnionych tekstów Tolkiena, który został opublikowany w ostatnim numerze pisma *Vinyar Tengwar* (VT nr 47, luty 2005) Jest to esej *Eldarińskie określenia rąk, palców i liczebników oraz pokrewne pisma* w tłumaczeniu Joasi „Adaneth” Drzewowskiej. Drugi „świeży” materiał, to analiza danych dotyczących miar hobbickich, którą napisał Piotr „Neratin” Florek. Rękopis z miarami hobbickimi został opublikowany w nowej wspianej książce – zbiorze przypisów do *Władcy Pierścieni* autorstwa Christiny Scull i Wayne’a Hammonda pt. *The Lord of the Rings. A Reader's Companion*. Na koniec przedstawiamy Wam kartę kalendarzową na grudzień 2005, która przypomina karty z przygotowywanego przez nas kalendarza na rok 2006 z ilustracjami Tomka „Saso” Kowala. Życzymy Wam miłej i pouczającej lektury.

z hobbickim pozdrowieniem

Wasza Redakcja:
Adaneth, Mirime, Shani, Galadhorn i Tom Goold

J.R.R. Tolkien

ELDARIŃSKIE OKREŚLENIA RĄK,
PALCÓW I LICZEBNIKÓW
ORAZ POKREWNE PISMA

Redakcja Patrick H. Wynne (z *Vinyar Tengwar* nr 47, str. 3-23)

Teksty Tolkiena: copyright © 2005 The Tolkien Estate

Wstęp

Esej „Eldarińskie określenia rąk, palców i liczebników oraz pokrewne pisma” jest jednym z wielu dzieł Tolkiena natury historyczno-filologicznej powstałych w latach 1967-70, w okresie bardzo wyťažonej pracy, kiedy to powstawały także „Kłęska na Polach Gladden”, „Cirion i Eorl”, „Bitwy na Brodach Isen” (opublikowane w *Niedokończonych opowieściach*), „Rzeki i wzgórza sygnałowe Gondoru” (z którego dużą część przedstawiono w *Niedokończonych opowieściach*, zaś pozostałą opublikowano w *Vinyar Tengwar* 42), a także „O krasnoludach i ludziach”, „Szibbolet Fëanora” i „Problem Ros” (opublikowane w *The Peoples of Middle-earth*).¹

Tekst „Eldarińskie określenia rąk, palców i liczebników oraz pokrewne pisma” (określany dalej nazwą HFN od angielskiego „Eldarin Hands, Fingers & Numerals”) wydaje się typowym tekstem Tolkiena napisanym w tamtym okresie: zapisany od razu na maszynie, w większej części bez uprzedniego sporządzenia brudnopisu², na czystych stronach używanego papieru, jaki Tolkien otrzymał od swych wydawców, wydawnictwa Allen&Unwin.³ Jedną z tych kart to zawiadomienie o publikacji z datą styczeń-luty 1968, co stanowi *terminus a quo* powstania tekstu. Tekst HFN zapisano na 9 stronicach, ponumerowanych piórem 1-5, a następnie 6A, 6B, 7A i 7B (strony 6B i 7B to wersje poprawione stron 6A i 7A). Maszynopis HFN zatytułowano jedynie *Gesty E.**, zapisując taki właśnie tytuł piórem u góry pierwszej strony. Tytuł w pełnym brzmieniu, „O gestach Eldarów, mowie rąk i palców, o liczebnikach oraz pisma z tym związane”, zapisano na kawałku kartonu dołączonym jako pierwsza karta do maszynopisu eseju. Po prawej stronie tytułu widnieją zapisane w tengwarze quenejskie odpowiedniki słów ‘dłonie’, ‘palce’, ‘liczebniki’: *máli, leperi, nótessi* – spośród nich w tekście HFN pada jedynie słowo *notessi*, zapisane przez krótkie o:

malē leperi notessi

Esej HFN składa się z trzech sekcji: słownictwo dotyczące rąk, słownictwo łączące się rozróżnieniem „lewy i prawy” (zajmujący się także zjawiskiem oburęczności wśród Eldarów), oraz słownictwo związane z palcami. Prace nad esejem z całą pewnością zostały przerwane przed ukończeniem sekcji „O palcach”: telerińskie i sindarińskie słownictwo związane z palcami nie zostało formalnie zaprezentowane, choć kilka słów wtrącono przypadkowo podczas prezentacji nazw quenejskich⁴, i chociaż ostatni akapit stanowi wstęp do przedstawienia teorii Pengolođa o powiązaniach pomiędzy wspólnoeldarińskim *neter* ‘9’ a quenejskim *nette* ‘siostra’ („dziecinna” nazwa czwartego palca), tekst kończy się nie podając żadnej teorii na ten temat. Z tytułu eseju także jasno wynika, że Tolkien zamierzał umieścić w nim również sekcje poświęconą liczebnikom. Choć nigdy nie została napisana, rdzenie wyrazów powiązanych z tworzeniem się nazw palców (szczególnie w przypadku 3, 8 i 9) omówiono dość szczegółowo w sekcji „O palcach”.

* W oryginale *E.Hands*, skrót od *Eldarin Hands*, co jest również początkiem pełnego tytułu eseju (przypis tłumacza)

Christopher Tolkien dwukrotnie cytował w *The History of Middle-earth* fragmenty eseju HFN. W *The Shaping of Middle-earth*, str. 187, wyjaśniając mityczne pochodzenie sindarińskiego imienia *Mablung* ‘twardoreki’ zacytowano dwa ostatnie zdania wyjaśniające quenejskie pojęcie *kamba*. W *The Peoples of Middle-earth*, str. 318, podano niemal całe, jedynie bez ostatniego zdania, objaśnienie quenejskiego słowa *quár* ‘pięść’ wraz z zawartym w objaśnieniach niezwykle omówieniem pochodzenia Celebrimbora. Esej HFN to także „tekst z ok. 1968 r.”, z którego zaczerpnięto wspólnoldariński rdzeń LEP ‘podnosić, wybierać’ i słownictwo od niego pochodzące w *Vinyar Tengwar* 44, str. 16, przy okazji omawiania słowa *Elpino* ‘Chrystus’ pojawiającego się w Litani loretąńskiej.

Do maszynopisu eseju HFN dołączono kilka ręcznie zapisanych stron zawierających teksty powiązane tematycznie, pisane piórem, na starych papierach wydawnictwa Allen & Unwin z roku 1968, wyraźnie pochodzące z tego samego okresu, co omawiany esej. Teksty te, wymienione w kolejności, w jakiej były załączone do eseju, to:

1. Tekst niezatytułowany, określony jako streszczenie *Eldarinwe Leperi are Notessi*, czyli ‘Elfickie nazwy palców i Liczebniki’ (oznaczany w dalszej części tekstu skrótem ELN), dzieło Pengolođa z Gondolinu, wspominane także w eseju HFN (zob. przypis autora 19). Streszczenie to zawiera wiele informacji nie umieszczonych w tekście HFN, wśród nich zwłaszcza kompletne listy telerińskich i sindarińskich nazw palców oraz quenejskie, telerińskie i sindarińskie liczebniki od 1 do 12.

2. Poprawiona wersja pierwszego akapitu sekcji „O palcach” z eseju HFN (§15), podobny pod względem zawartości do odpowiadającego mu akapitu z wersji pisanej na maszynie, lecz dokładniejszy w wyjaśnieniach.

3. Trzy strony tekstu prezentującego pełny tekst teorii Pengolođa o powiązaniach etymologicznych pomiędzy wspólnoldarińskim *neter* ‘9’ i dziecięcym słowem *nette*, wraz ze szczegółowym opisem powstawania rdzeni liczebników *kanat* ‘4’ i *enek* ‘6’ (ten tekst będziemy określać skrótem NKE, od *neter*, *kanat*, *enek*). Formy elfickie pojawiające się w tym tekście wskazują, że był on napisany wcześniej niż strony 7A i 7B maszynopisu, i pełnił prawdopodobnie funkcję brudnopisu, gdy powstawało znajdujące się na tych właśnie stronach maszynopisu omówienie form *neter* i *nette* (choć, jak zauważono powyżej, esej urywa się nie doszedłszy do przedstawienia szczegółów teorii Pengolođa i omówienia etymologii form *kanat* i *enek*).

4. Kilka stron nieuporządkowanych notatek dotyczących nazw palców i rdzeni liczebnikowych. Często sporządzane w wielkim pośpiechu, obecnie niestety w dużej części nieczytelne i niezmiernie trudne w jednoznacznej interpretacji, szczególnie gdy były pisane długopisem. Niemniej jednak można odnaleźć w nich wiele interesujących informacji, zatem będziemy się do nich odwoływać (pod nazwą „nieuporządkowane notatki”) w przypisach edytorskich do omawianych tekstów ilekroć okaże się to przydatne.

Istnieją wreszcie dwa kolejne teksty blisko związane z esejem HFN, choć nie zostały do niego dołączone i znajdowały się wśród zupełnie innych zapisów Tolkiena. Pierwszy z nich to maszynopis zatytułowany „Wariacja d/l w języku wspólnoldarińskim” i można wykazać, że jest to bezpośrednio rozwinięcie krótkich stwierdzeń, które pojawiają się na ten temat w eseju HFN. Drugi tekst zawiera dwie niezatytułowane karty, jedną pisaną ręcznie, drugą w maszynopisie, zawierające kilka następujących po sobie kolejno wersji quenejskiego zdania i jego angielskiego tłumaczenia. Zdanie odnosi się do oburęczności elfów i znaczenia lewej dłoni. To „oburęczne zdanie” opiera się najprawdopodobniej na fragmentach sekcji „Lewy i prawy” w eseju HFN. Oba teksty odnaleziono w „Quenya C”, pudełku z dokumentami zawierającym bardzo wiele późnych tekstów i zapisków, w większości sporządzonych na starym papierze wydawnictwa Allen & Unwin opatrzonym datą 1968, a zatem z okresu odpowiadającego mniej więcej dacie powstania eseju HFN. W przypisach edytorskich będziemy odwoływać się do fragmentów tych oraz innych tekstów z archiwum Tolkiena, o ile rzucają one światło na kwestie poruszone w eseju HFN oraz tekstów z nim związanych.

Omawiany tekst przedstawimy w czterech częściach. Na część I złożą się maszynopis eseju HFN oraz NKE, trzystronicowe omówienie form *neter* ‘9’, *kanat* ‘4’ i *enek* ‘6’, jako alternatywne zakończenie eseju. Część II to ELN, streszczenie rozprawy Pengolođa „*Eldarinwe Leperi are Notessi*” wraz z dodatkiem zbierającym fragmenty z „nieuporządkowanych notatek”, w których Tolkien próbuje wyprowadzić powiązania pomiędzy quenejskimi *enque* ‘6’, *minque* ‘11’ oraz *yunque* ‘12’ a etymologią

ich zakończenia –*que*. Część III i IV podają odpowiednio teksty „Wariacja d/l w języku wspólnoldarińskim” oraz „oburęczne zdanie”.

Podziękowania

Jak zawsze wyrażam ogromną wdzięczność pod adresem Christophera Tolkiena i Tolkien Estate za udzielenie pozwolenia na publikację zamieszczonych tu rękopisów. Podziękowania należą się także Carlowi F. Hostetterowi za jego nieocenioną pomoc i rady, którymi służył mi w przygotowaniu niniejszej publikacji, Ardenowi R. Smithowi, który służył swym doświadczeniem w dziedzinie tolkienowskich systemów zapisu, a także Christopherowi Gilsonowi za pomoc w odczytywaniu trudniejszych do odszyfrowania fragmentów rękopisów Tolkiena.

I. Eldarińskie określenia rąk, palców i liczebników

Jak wspomniano we wstępie, maszynopis eseju HFN składa się z 9 stron ponumerowanych 1-5, 6A, 6B, 7A i 7B, gdzie 6B i 7B to poprawione wersje stron 6A i 7A. Tolkien ewidentnie dokonał poprawek na stronie 6B zanim przystąpił do spisywania strony 7A: strona 6B kończy się w środku quenejskiego zdania (*imbe Menel Kemenye...*), które w wersji 6A się nie pojawia, lecz jest kontynuowane od początku strony 7A i 7B (*...mene Ráno tie*). Główny tekst, zawierający wszelkie poprawki i uzupełnienia maszynopisu, zapisano zatem na stronach 1-5, 6B i 7B. Poprawki nanoszono w większości długopisem, choć kilka zapisano wiecznym piórem lub naniesiono maszynowo już w trakcie pisania. Wersje wcześniejsze podamy w przypisach edytorskich, a wszystkie poprawki, których nie skomentowano odpowiednio, zapisano piórem. Fragmenty wersji 6A i 7A różniące się znacznie od wersji poprawionych 6B i 7B również podamy w przypisach edytorskich. Pisząc esej HFN Tolkien przyjął typowy dla siebie zwyczaj umieszczania przypisów w tekście głównym – tutaj przypisy te zostały przeniesione na koniec i umieszczone w sekcji „przypisy autora”. Każdy akapit eseju „O gestach...” został opatrzony numerem, aby ułatwić korzystanie z odniesień umieszczonych w przypisach edytorskich.

Słowa oznaczające ‘ręka, dłoń’

1. q. *má*

§1 Eldarowie uważali dłoń za część ciała bardzo ważną dla wyrażania osobowości, ustępującą jedynie głowie i twarzy. Język wspólnoldariński miał wiele słów określających tę część ciała. (Prawdopodobnie) najstarszym i takim, które zachowało najogólniejsze i najmniej sprecyzowane znaczenie, odnoszącym się do całej dłoni (z nadgarstkiem) bez rozróżniania jej funkcji czy nastawienia była wspólnoldarińska forma *ma a*, rdzeń odpowiadający znaczeniowo słowu ‘dłoń’ i nie posiadający innych znaczeń. Powiązany był zapewne (choć jest to naturalnie jedynie przypuszczenie) z wspólnoldarińskim *MAGA*, rdzeniem oznaczającym ‘dobry’ – nie w znaczeniu moralnym, chyba że jedynie poprzez implikacje, tzn. nie jako przeciwieństwo znaczenia ‘zły, niegodziwy, wredny’ lecz przeciwieństwo znaczenia ‘zły, uszkodzony, niedoskonały, nieodpowiedni, niewłaściwy’ – a także z rdzeniem przymiotnikowym stanowiącym jego derywat: **magrā*, co oznaczało ‘dobry dla osiągnięcia celu lub spełnienia funkcji, wymagany, potrzebny, przydatny, użyteczny, właściwy, odpowiedni’.

§2 Ponieważ tylnojęzykowa spółgłoska szczelinowa *z* w pozycji słabej, choć początkowo wcale nierzadka w języku wspólnoldarińskim, zanikła jak się wydaje jeszcze przed zakończeniem okresu wspólnoldarińskiego [przypis 1], słowo ‘dłoń’ przeszło w formę *mā*, a pochodny rdzeń czasownikowy uległ zmianie *ma tā* > *maxtā*, q. *mahta-* ‘posługiwać się, dzierżyć, władać’, t. *matta*; s. *maetha*. W quenyi zachowała się forma *má*, w formie liczby podwójnej *mát*, lecz jedyną używaną formą liczby mnogiej (w czasach, z których istnieją zapisy) było *máli*. Staroquenejska forma liczby mnogiej **mai* i jej unowocześniona forma **már* nie weszły w użycie, bez wątpienia częściowo przez nałożenie się dźwiękowe z wyrazami *mai* ‘dobrze’ (przysłówek od rdzenia *MAG*)⁵ i *már* ‘dom, mieszkanie’, lecz w przypadku słów tego rodzaju forma liczby mnogiej (nie podwójnej) była rzadko potrzebna [przypis 2]. W znaczeniu ogólnym, np. w zdaniach typu ‘dłonie są zręczniejsze od stóp’,

używano często liczby pojedynczej: ‘dłoń jest zręczniejsza niż stopa’. W zdaniach typu ‘oni podnieśli ręce’ zgodnie z zasadami eldarińskiej składni używano formy liczby pojedynczej, jeśli każdy podniósł jedną rękę, albo podwójnej, jeśli każdy podniósł dwie ręce. Użycie liczby mnogiej nie wchodziło w grę. W potocznej quenyi słowo *mā* często zastępowano formą *maqua*, zobacz poniżej.⁶

§3 Sindarińska forma *maw* była słowem poetyckim o niejasnym pochodzeniu, z mowie codziennej zachowana jedynie w derywatach takich jak *maed* ‘zręczny, sprawny’ (=q. *maite*), albo też w archaicznych i niewyjaśnionych etymologicznie złożeniach, jak *for-vaw* > *forvo* ‘prawa ręka, prawa strona’, *har-vaw* > *harvo* ‘lewa ręka, lewa strona’ *molif* ‘nadgarstek’ = ‘złączenie ręki’ = wspólnoeldarińskie **mā-limi*; q., t. *málime* (rdzeń wspólnoeldariński LIM ‘łączyć’)

§4 W języku telerińskim forma *mā* także wyszła z użycia, zastąpiona przez wspólnoeldarińskie *makwā*, prócz jedynie derywatów i złożzeń, identycznych lub podobnych ze złożeniami wymienionymi przy języku sindarińskim: *forma*, *parma* ‘prawa ręka’, ‘lewa ręka’ = q. *forma*, *hyarma*⁸.

2. q. **maqua**

§5 We wspólnoeldarińskim istniało także słowo **makwā*: q. *maqua*, t. *mapa*, s. *māb*, *mab-*. Dawne rzeczowniki jednosylabowe stanowiły nieliczną grupę i w czasach późniejszych często zastępowano je w języku wspólnoeldarińskim i w językach od niego pochodzących⁹ formami zmodyfikowanymi. Forma *mā* zalicza się do tej niewielkiej grupy wyrazów, które bądź kończyły się na samogłoskę, bądź przed zakończeniem okresu wspólnoeldarińskiego przekształciły się w formy zakończone na samogłoskę [przypis 3]. Użycie słowa *makwā* wskazuje, że utworzono je przez dodanie elementu *kwā*, będącego rdzeniem wielu słów o znaczeniu ‘cały, kompletny, wszystek’. Słowo *makwā* oznaczało przede wszystkim ‘cała dłoń, dłoń z pięcioma palcami’ i musiało powstać w języku wspólnoeldarińskim, lecz później **ma a* > *mā*, a długa samogłoska w *mā* skróciła się stojąc przed zbitką dwóch spółgłosek *kw* na skutek zwykłych procesów fonetycznych [przypis 4]. Język quenejski, w którym zachowała się pierwotna funkcja tego słowa, wskazuje, że forma *makwā* początkowo powiązana była z zabawą dłońmi i z prymitywnym liczeniem (zob. poniżej): słowa *maqua* nadal używano w quenyi jako liczebnika zbiorowego ‘grupa pięciu, piątka (podobnych) rzeczy’, w formie liczby podwójnej *maquat* ‘dziesiątka, grupa dziesięciu’ [przypis 5]. Ponieważ jednak było to wygodne słowo w zwyczajnej, nie sprawiającej problemów podczas odmiany formie (w odróżnieniu od *ma*, zob. wyżej), przy tym przypominające formę *ma* (która tak czy inaczej oznaczała ‘całą dłoń’), używano go szeroko w potocznej quenyi na oznaczenie części ciała: ‘dłoń’¹⁰. W językach telerińskim i sindarińskim słowo to stało się zwyczajnym określeniem dłoni, t. *mapa*, s. *māb*¹¹.

§6 UWAGA: podana tu etymologia pochodzi od Pengoloða. Starsi mędrzy – sugerując się krótkim *a* w formie *makwa* i nie postrzegając *kwa* jako dodanego przyrostka – sądzili, że podobieństwo form *makwa* i *ma* jest „przypadkowe”, gdyż *makwa* wywodzi się od rdzenia MAP (t. *mapa-*) ‘chwycić, złapać’, a forma quenejska pochodzi od *mapa*, gdzie *p* > *kw* aby wprowadzić różnicę pomiędzy dwie spółgłoski wargowe¹². Jako inny typ zróżnicowania przytaczano rdzeń NAP. Lecz nie istnieją żadne inne dowody na istnienie rdzenia MAP, nie występuje on ani w języku quenejskim, ani w sindarinie. W telerinie czasownik *mapa-* z całą pewnością wywodzi się od rzeczownika *mapa* ‘dłoń’, nie odwrotnie, a rzeczownik jest prawdopodobnie sztucznie utworzona formą rdzenia NAP, wyrażającą znaczenie ‘chwycić całą dłońią’¹³. O znaczeniu rdzenia NAP zob. poniżej, w sekcji o „nazwach palców”¹⁴.

§7 W języku wspólnoeldarińskim istniały jeszcze dwa wyrazy oznaczające ‘dłoń’, łączące się pierwotnie z określonymi funkcjami i znaczeniami, a także słowo będące określeniem wewnętrznej części dłoni.

3. q. **kamba**

§8 Wspólnoeldarińskie *kambā* stanowiło instrumentalny derywat rdzenia KAB ‘trzymać, zawierać, zachować’ [przypis 6]¹⁵, a zatem odnosiło się do całej dłoni, lecz złożonej, z bardziej czy mniej zamkniętymi palcami, wygiętej miseczkowato w geście przyjmowania lub trzymania¹⁶. W tej funkcji słowa *kambā* używano chętniej niż określeń o bardziej ogólnym znaczeniu. Widzimy to wyraźnie na przykładzie legendy o Berenie, który zabrał jeden z Silmarili z korony Morgotha, a Carcharoth, wilk

strzegący górnej bramy Angbandu, odgryzł w nadgarstku jego prawą dłoń. Beren otrzymał wtedy tytuł *Erchamon*¹⁷ (quenejskie *Erkambo* ‘jednoręki’ oraz *Camlost* ‘mający puste ręce’. Ten drugi tytuł otrzymał przyprowadziwszy Lúthien do jej ojca, kiedy to król Thingol zażądał pokazania mu Silmarila, ceny, jaką Beren zapłacić miał za poślubienie ukochanej, i którą poprzysiągł zapłacić lub też nigdy nie przestąpić granic Doriathu. Wtedy Beren rzekł:

§9 – Dłoń moja trzyma klejnot – i wyciągnął lewą dłoń, prostując powoli palce, a dłoń była pusta. – Niestety! – ciągnął Beren – spoczywa on w drugiej mej dłoni, lecz dłoni tej tutaj nie ma.¹⁸

Następnie zorganizowano wielkie polowanie na wilka, kiedy to Beren i Thingol wraz z wielkim wojownikiem Mablungiem dopadli wreszcie Carcharotha. Beren w walce z wilkiem odniósł śmiertelne rany, lecz Mablung zabił zwierzę, rozciął mu brzuch i wyciągnął prawą dłoń Berena – *kamba*, wciąż ściskającą Silmaril, a dzięki ochronie klejnotu ciągle czystą i nietkniętą przez śmierć. A ku zdumieniu Mablunga dłoń i klejnot zdawały się tak ciężkie, że ręka Mablunga opadła, a dłoń Berena wraz z Silmarilem upadły na ziemię. Mówiono, że imię Mablunga (‘z ciężką dłonią’) było imieniem-przepowiednią, lecz możliwe także, że był to tytuł nadany bohaterowi po tym wydarzeniu, a stał się on później imieniem, pod jakim najczęściej wymieniano go w legendach.¹⁹

4. q. *quár*

§10 W języku wspólnoldarińskim istniał rdzeń KWAR ‘ściskać, przyciskać, wykręcać’. Formą pochodną było **kwārā*, q. *quár*, t. *pār*, s. *paur*. Można je przetłumaczyć jako ‘pięść’, choć używano ich raczej w znaczeniu ściśle zamkniętej dłoni zaciśniętej na jakimś narzędziu, nie w odniesieniu do pięści zamkniętej, by zadać cios²¹. Por. imię *Celebrin-baur* > *Celebrimbor*. Jest to zsinarinizowana forma t. *Telperimpar* (q. *Tyelpinquar*)²². Imię to występowało powszechnie wśród Telerich, którzy obok zajmowania się nawigacją i budową statków byli także słynni z obróbki srebra. Słynny Celebrimbor, bohaterski obrońca Eregionu w Drugiej Erze podczas wojny z Sauronem należał do plemienia Telerich, będąc jednym z trzech przedstawicieli tego plemienia, którzy towarzyszyli Celebornowi na wygnaniu. Świetnie znał się na obróbce srebra, a do Eregionu zawędrował przyciągnięty przez plotki krążące o cudownym metalu Morii, srebrze Morii, któremu on właśnie nadał nazwę *mithril*. W obróbce mithrilu współzawodniczył z krasnoludami, a raczej im dorównywał, gdyż wielka rozwinęła się przyjaźń między krasnoludami Morii a Celebrimborem, dzielili sekrety swego rzemiosła i swe umiejętności. Na tej samej zasadzie imienia *Tegilbor* używano dla osób zręcznych w kaligrafii (*tegil* to zsinarinizowana forma q. *tekil* ‘pióro’, nieznane Sindarom aż do przybycia Noldorów). We wspólnoldarińskim i językach pochodnych formy **kwara* używano także jako symbolu władzy i autorytetu.

5. q. *palta*

§11 W języku wspólnoldarińskim było także słowo *palatā*²³, wywodzące się ze wspólnoldarińskiego rdzenia PAL, w formie dłuższej *palat*, *palan-* ‘szeroki, rozciągający się’ (początkowo także w odniesieniu do obszarów mniej lub bardziej równinnych, płaskich, nie stanowiących przeszkody w poruszaniu się ani nie ograniczających pola widzenia). Por. q. przysłówki *palan* ‘daleko i szeroko’, *palda* ‘szeroki’ (< *palnā*). *palātā*, q. *palta*, t. *plata*, s. *plad*²⁴ oznaczały ‘płaszczynę dłoni, dłoń wyciągniętą w górę lub w przód, płasko napiętą (z palcami i kciukiem wyciągniętymi lub zamkniętymi)’²⁵. Taki gest według eldarińskich zwyczajów (q. *Mátengwie*, ‘język dłoni’) przekazywał kilka ważnych znaczeń. Wyciągnięcie jednej ręki dłonią w górę było gestem osoby otrzymującej lub proszącej o dar, wyciągnięcie w ten sam sposób obu rąk wskazywały, że osoba ta jest na służbie lub podlega rozkazom kogoś innego. Ręka wyciągnięta w przód [przypis 7], skierowana płaszczyzną dłoni do innej osoby, to gest zakazu, nakazujący ciszę, powstrzymanie lub zaniechanie działania, zabraniający wstępu, nakazujący odwrót lub odejście, odmawiający spełnienia prośby [przypis 8]. Gest Halbarada Dúnadana (WP III str. 47) nie był więc elfim gestem i mógł być przez elfy przyjęty źle²⁷. Aby wyrazić intencje Halbarada, należałoby w elfim geście szeroko otworzyć oba ramiona nieco poniżej poziomu barków, dłonie kierując na zewnątrz: gest taki wyrażał nie tylko to, co ludzie przekazywali ukazując otwartą dłoń: „nie mam broni” – gest elfów dodawał niejako „nie mam broni w żadnej z rąk” [przypis 9]. Przy wyciągnięciu palców gest nabierał innego znaczenia. Jeśli ktoś o coś prosił lub otrzymywał dar, rozchylenie palców wyrażało rozpacz, nagłość

potrzeby lub ubóstwo. Otwarcie palców w geście zakazu wyrażało zwiększoną wrogość i agresję wskazując, że jeśli polecenie nie zostanie wykonane natychmiast, dojdzie do użycia siły lub sięgnie się po broń.

§12 Od tej samej dłuższej formy wspólnoldarińskiego rdzenia wywodzono czasownik **pal'tā* [przypis 10], q., t. *palta* ‘przesunąć wrażliwą dłoń po jakiejś powierzchni, poczuć dłoń, pogłaskać’ itd. W sindarińskim czasowniku o takim samym znaczeniu, *plada-*, zamieniono rdzeń słowa ‘dłoń’: *plad*, od wspólnoldarińskiego *palátā*. Zjawisko fonetyczne zgubienia nieakcentowanej samogłoski (krótkiej) tam, gdzie w formach wspólnoldarińskich stała ona przed akcentem, było w sindarinie częste pomiędzy głoskami zwartymi oraz *r* i *l*, a w telerinie spotykano je zazwyczaj w takich wyrazach, które w języku telerińskim zachowały się w formach nie krótszych niż dwusylabowe²⁸. W quenyi nie brano pod uwagę miejsca padania akcentu w formach wspólnoldarińskich, gdyż w quenyi bardzo wcześnie dokonało się przeniesienie akcentu na pierwszą sylabę.

Prawo i lewo

§13. Eldarowie nie odczuwali różnicy pomiędzy pojęciami „prawy” i „lewy”. Ze słowem „lewy” nie wiązało się żadne poczucie niewłaściwości, złej przepowiedni, złośliwości, słabości ani gorszego gatunku. Także ze słowem „prawy” nie wiązano znaczenia poprawności, właściwości, dobrej przepowiedni czy też honoru [przypis 11]. Eldarowie byli oburęczni, a przypisywanie przeróżnych czynności zwyczajowych prawej czy lewej ręce było kwestią czysto indywidualną i osobistą, w której nie kierowano się żadnymi zwyczajami ogólnorasowymi przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. Eldarowie potrafili zwykle pisać oboma rękami, jeśli pisano lewą, zaczynało od strony prawej, jeśli pisano prawą, od lewej – jako że elfy uważały, że wygodniej będzie nie zakrywać tego, co zostało napisane bezpośrednio przed kolejną literą [przypis 12].

§14 Kiedy posługiwano się mową gestów opisanych powyżej, można było używać obu rąk bez różnicy w znaczeniu. Wykonywanie gestów oboma dłońmi dodawało im emfazy, wskazywało, że gest wyraża rozkaz całej społeczności lub grupy, albo że jest to gest króla lub osoby sprawującej władzę przekazywany przez herolda lub poddanego. Kamienne posągi Argonath miały ręce wyciągnięte do góry dłońmi na zewnątrz, lecz były to lewe ręce (WP I str. 409). Był to gest ludzki, lewa ręka wyrażała większą wrogość, a wyciągając właśnie ją w prawej posągi ukazywały trzymaną broń: topór.

Palce

§15 Określenie pięciu „palców” obejmowało także kciuk. Wspólnoldarińskie słowo brzmiało **leper-* [przypis 13] i pochodziło od wspólnoldarińskiego *LEP* ‘podnosić, wybierać, brać w palce’, por. q., t. *lepta-*, s. *leutha-*²⁹. W quenyi słowo „palec” brzmiało *leper*, l. mn. *leperi*, podobnie w języku telerińskim, s. *leber*, l. mn. *lebir*³⁰. Liczebnik „pięć” z całą pewnością był z tymi formami związany. Oprócz pełnego derywatu wspólnoldarińskiego *leper* istniała widocznie także forma uproszczona **lepe* (pojawiająca się w nazwach niektórych palców u ręki). Dawną wspólnoldarińską formą liczby mnogiej tworzoną przez dodanie wspólnoldarińskiej końcówki *-m(e)* było *lepem(e)*. Od tego wyrazu pochodzi liczebnik „pięć”: t. *lepen*, s. *leben*, q. *lempe*. W quenyi zaszła transpozycja < *lepne* z quenejską synkopą < *lepene*. Forma telerińska być może pochodzi od wspólnoldarińskiego *lepem*, gdzie zaszła dysymilacja głoski *m*, wspólnoldarińskie *-m* na końcu wyrazu przetrwało jako takie w języku telerińskim, lecz w quenyi przeszło w *n*, a w sindarinie zanikło. Lecz bardziej prawdopodobne jest, że wszystkie trzy formy wywodzą się od późnej formy wspólnoldarińskiej *lepene*, która utraciła znaczenie liczby mnogiej, a wtrącono do niej głoskę *e* podobnie jak w przypadku pozostałych liczebników od 3 do 9, z których wszystkie oprócz form krótkich (jak *nel-* ‘trzy’) posiadały także formy długie z dodaniem trzeciej spółgłoski z *sundóma* długą lub krótką (np. *nelede* ‘trzy’, q. *nelde*).³¹

§16 Na temat innego słowa oznaczającego ‘pięć’ (q. *makwa*) zob. powyżej. Używano go licząc piątkami, forma liczby podwójnej *maquat* (‘dwie piątki, dziesięć’), *maquanotie* to quenejskie określenie ‘dziesiątkowego systemu liczenia’.

§17 Nazwy palców w quenyi, po kolei licząc od kciuka, to: *nápo*³² ‘kciuk’, *lepetas*³³ ‘palec wskazujący, pierwszy palec’, *lepenel* albo *lepende* ‘palec środkowy’, *lepekan* ‘czwarty palec’, *lepinka* ‘mały palec’.

§18 W dziecięcych zabawach używano innych nazw (a łączą się z nimi różne opowieści): *atto/atya*, *emme/emya*, *tolyo* lub *yonyo*, *nette* lub *selye*, *wine* lub *winimo*. Nazwy te oznaczają kolejno: ‘tata’,

‘mama’, ‘wysunięty’ albo ‘duży chłopiec’, ‘dziewczynka’ (‘cóрка’), ‘dziecko’³⁴. Palce u nóg i rąk określano razem słowem *tille* (l. mn. *tilli*) ‘zakończenie, czubek’, lub rozróżniano *ortil(li)* ‘górne zakończenie/-nia’ i *nútil(li)* ‘dolne zakończenie/-nia’. Nazwy dziecięce *ataryo/taryo*³⁶ itd. stosowano także do palców nóg.

§19 W zwyczajnej mowie ‘palec u nogi’ określano słowem *taltil* (l. mn. *taltilli*), duży palec u nogi nazywano *taltol* lub *tolbo*³⁷, pozostałe palce nie miały oddzielnych nazw, określano je odliczając kolejno od dużego palca³⁸.

§20 Quenejskie *taltol*³⁹ ‘duży palec u nogi’ i *tolbo*, dziecinna nazwa *lepende*, zawierają wspólnie rdzeń TOL ‘wystawać (ponad lub poza otaczające rzeczy)’, używany głównie w odniesieniu do czegoś, co w porównaniu z innymi rzeczami wyróżniało się wielkością i grubością, np. szczytów górskich, bardzo wysokich drzew, silnych, wysokich ludzi. W topografii często określano tym rdzeniem wyspy o wylaniających się z wody (morza lub rzeki) stromych brzegach [przypis 14]. Quenejskie *tolbo* także związane jest z tym rdzeniem, lecz jest to raczej sztuczna konstrukcja przywołująca rdzeń TOL, nie derywat ani dłuższa forma TOLob, jako że pojawia się jedynie we wspólnie eldarińskim *tolbā* ‘wystająca część, szczególnie wytworzona w celach praktycznych: klamka, rączka’. *Tolbo* jest formą „sprawczą” i najprawdopodobniej trzeba ją zaliczyć do kategorii nazw dziecięcych, nie pochodzących ze zwyczajnej mowy.⁴⁰

§21 Pozostałe nazwy zawierają element *lepe-* ‘palec’ (starsza forma późniejszego *leper*)⁴¹. *Lepetas* (l. mn. *lepetasi*) powstało po dodaniu wspólnie eldarińskiego *tassā*, pochodzącego od rdzenia TAS ‘pokazywać, wskazywać’ [przypis 15]⁴². *Lepende* to złożenie z wspólnie eldarińskim elementem *ened* ‘środek, centrum’. Bardziej interesująca jest starsza forma *lepenel*. Interpretowano ją jako ‘palec numer trzy’, lecz szczegółowa analiza nazw eldarińskich liczebników pierwszej dziesiątki przyniosła sugestię, że znaczenie ‘środkowy’ jest starsze i że to od niego pochodzi liczebnik ‘trzy’. W okresie pierwotnym, przed Wielką Wędrówką, kiedy jeszcze kształtował się język wspólnie eldariński, jednocześnie rozwijały się zabawy rękami i nadawanie nazw palcom oraz tworzenie form liczebników (powyżej dwóch). Na początku posługiwano się prymitywnym liczeniem na palcach [przypis 16], w pierwszej fazie jednostką zbiorczą była jedna dłoń i nazwy tworzone tak, aby rozróżnić palce w jej obrębie. Później posługiwano się dwoma dłońmi rozkładając je tak, by stykały się kciukami. Liczebnik ‘pięć’ a także słowo *makwā* ‘pełna, cała dłoń’ (zob. wyżej) pochodzą z fazy pierwszej, co przetrwało w użyciu potocznym w quenyi w sensie ‘grupa rzeczy składająca się z pięciu jednostek, piątka’. Wystający palec środkowy był także palcem trzecim, licząc z dowolnej strony. Jest zatem oczywiste, że wspólnie eldarińskie *ened*, *enel* ‘środek’ i rdzeń (*e*)*nel-ed* (q. *nelde*) ‘trzy’ są powiązane.⁴³ W ukształtowanej później formie języka wspólnie eldarińskiego form *ened*, *ende* używano jako rzeczownika i przymiotnika ‘środek, środkowy’, zaś *nel* lub formy dłuższej *nelede* jako liczebnika ‘trzy’. W quenyi *enel* zachowało się jako przyimek ‘pomiędzy’ w znaczeniu ‘na środkowej pozycji w rzędzie, na liście, w serii itd.’, używany także w przypadku trzech osób [przypis 17]. Od wspólnie eldarińskich *imbi* i *mīni* (będących prawdopodobnie derywatami rdzenia MI ‘w’) odróżnia się tym, że *enel* odnosi się do pozycji czegoś pomiędzy rzeczami tego samego rodzaju, podczas gdy *imbi* (q. *imbe*) i *mīni* (s. *mîn*, *min-*) odnosiło się do przestrzeni, luki czy też bariery, czegoś rozdzielającego dwie rzeczy (podobne lub niepodobne do siebie) i będącego pomiędzy nimi, jak w wyrażeniach *imbe met* ‘między tobą a mną’ *imbe siryat* ‘pomiędzy dwoma rzekami’ [przypis 18], *imbi Menel Kemenye mene Ráno tie* ‘pomiędzy niebem a ziemią biegnie ścieżka księżycy’.⁴⁴ Wariacja d/l widoczna w *ened/enel* jest prawdopodobnie zjawiskiem dawnym, w języku wspólnie eldarińskim głoski *d* i *l* często pojawiały się wymiennie w wielu semantycznie powiązanych rdzeniach i elementach przyrostkowych.⁴⁵

§22 Widoczne są także inne powiązania pomiędzy nazwami palców a liczebnikami. Szczegółne przypadki to liczebniki 8 i 9 [przypis 19]. Należą one do fazy drugiej, kiedy używano do liczenia obu dłoni zetkniętych kciukami, lecz liczono zaczynając od kciuków i na zewnątrz, po liczebniku ‘pięć’ wracając do drugiego kciuka.⁴⁶ Najdłuższe palce odpowiadały zatem liczbom 3 i 8. Wspólnie eldarińskie TOL (‘wystawać’) pojawia się zarówno w dziecięcym określeniu tych palców *tolbo*, jak i w rdzeniu liczebnika 8 *tolod-*, forma przedłużona + *d* stworzone prawdopodobnie przez analogię z *neled-* ‘trzy’⁴⁷.

§23 Liczebnik 9 brzmiał *neter-*, co przypomina dziecięce określenie czwartego palca *nette*, w liczeniu na obu dłoniach był to także palec dziewiąty. Nazwa ta jest jedną ze starszych nazw dziecinnych, jako że formy z nią powiązane odnajdujemy w telerinie i w sindarinie [przypis 20]⁴⁸. Mędrzy wcześniejszych epok uważali takie podobieństwa za „przypadkowe” i odrzucali istnienie

powiązań wskazując, że dziecinna nazwa *toły* z całą pewnością jest starsza niż owe śmieszne nazwy, które przypisywały palcom określenia członków rodziny: ojciec, matka, dzieci. *Toły* zatem nie może należeć do tej samej kategorii, lecz podobnie jak liczebniki 3,5,10 oraz „dorosłe” nazwy palców powiązane były z kolejnością, wyglądem i funkcją użytkową palców. Związek pomiędzy *toły* i *tołod* był zatem naturalny, a bardziej prawdopodobne, że *toły* jest derywatem liczebnika niż odwrotnie.⁴⁹ Słowo *nette* oznacza ‘siostra’, nie zawiera wspólnoeldarińskiego rdzenia NET, pochodzi od wspólnoeldarińskiego NETH ‘siostra’ i było jego wariantem w mowie potocznej, jako czuły zwrot używany w gronie rodzinnym [przypis 21].⁵⁰ Słowo *neter* zawiera rdzeń NET, lecz tak samo jak w przypadku 4 *kan-nat*, 6 *enek* i 7 *otos* jest to słowo utworzone bez żadnych jednoznacznych powiązań z wspólnoeldarińskimi rdzeniami czy innymi wyrazami.

§24 Pengoloð cytuje powyższe poglądy, lecz sam jest zdania, że podobieństwo słów *nette* i *neter* w określeniach 9 palca przy liczeniu na dwóch dłoniach nie może być zwykłym przypadkiem. Jego interesujące wyjaśnienia można w skrócie przedstawić następująco: Pengoloð zgadza się, że dziecinne nazwy palców nawiązujące do osób z rodziny, choć stare i istniejące już w języku wspólnoeldarińskim, pochodzą z okresu późniejszego niż stworzenie i zorganizowanie systemu liczebników 1-10 i nałożyły się na starszy system nazw, z którego zachowało się właśnie słowo *toły*, wyraz ważny i interesujący. *Nette* zatem powiązane jest w jakiś sposób z *neter*, być może jest jego derywatem. Istnieje drugi wariant nazwy dla *toły*: *hanno* ‘brat’ [przypis 22], natomiast dla *nette* nie podano nazwy alternatywnej.⁵¹

Przypisy autora do eseju HFN

Przypis 1: o ile nie znajdowała się w pozycji przed spółgłoskami t i s. W takim przypadku ulegała ubezdźwięcznieniu, przechodząc w *χ*: *χt*, *χs*. Jeśli stała przed innymi spółgłoskami, wtedy zanikała, a poprzedzająca ją samogłoska ulegała wydłużeniu.

Przypis 2: w quenyi w zasadzie niewiele słów oznaczających części ciała tworzyło liczbę mnogą przez dodanie *-li*, jeśli nie było to dogodne z punktu widzenia lingwistyki lub z jakichś innych względów, jak w przypadku *máli*, używano dowolnej z form w obu znaczeniach.

Przypis 3: inne wyrazy tej grupy, jakie się zachowały w jednym lub kilku językach pochodnych to: *pē* ‘warga’ (q. *pé*), *sṛā* (s. *rhaw*) ‘ciało, mięso’, *lō* ‘stojąca woda’ (t. *ló* ‘staw, miejsce kąpieli, zwłaszcza zastoisko wodne pozostałe po odpływie w zagłębieniu skalnym’), *sū* ‘wiatr’ (q. *sú* ‘odgłos wiatru’), *lū* ‘łuk, krzywizna’ (t. *lū* ‘łuk’ obok *lūta* ‘zginać, wyginać’), *grā* (s. *graw* ‘niedźwiedź’). Spośród tej grupy wszystkie wyrazy prócz *pe* i *su* najprawdopodobniej zatraciły spółgłoskę w języku wspólnoeldarińskim: *lo* i *lu* spółgłoskę *l*, a *sra* i *gra* końcową spółgłoskę *-w*.⁵²

Przypis 4: zjawisko to nie zawsze występowało w późniejszych okresach rozwoju języka wspólnoeldarińskiego, kiedy to pojawiło się mnóstwo innych zjawisk językowych.

Przypis 5: słowa podobne do naszych ‘tuzin’, ‘pół tuzina’ dla liczb 12 i 6.

Przypis 6: < *kab-mā*, zbitka *bm* najprawdopodobniej przekształcała się zwykle w języku wspólnoeldarińskim w *mb*, nie w *mm*.

Przypis 7: na wysokości barków lub wyżej, wzniesienie wyżej dodawało nacisku.

Przypis 8: W geście powitania czy pozdrowienia nigdy nie unoszono dłoni w ten sposób. Gest powitania to ręka wzniesiona, lecz dłonią zwrócona do siebie, dla wzmocnienia wymowy gestu poruszano palcami w kierunku do siebie. Zwyczajowe pozdrowienie „w biegu”, kiedy nie było potrzeby wymiany słów, polegało na podniesieniu dłoni krawędzią do przodu, z ruchem palców lub bez.

Przypis 9: Co z punktu widzenia elfów było konieczne, jako że nie różnicowali czynności na prawo- i leworęczne, zob. poniżej „Prawy i lewy”. Halbarad wykonał gest prawą ręką.

Przypis 10: znak ‘wskazuje występujące w języku wspólnoeldarińskim opuszczenie *sundóma*, nie jest to fonetyczne zjawisko zaniku dźwięku. We wspólnoeldarińskim systemie wokalizacji rdzeni trójspółgłoskowych nie było konieczne dodawanie więcej niż dwóch *sundóma*, chyba że pierwszą pomijano, zastępując ją *sundóma* wyciągniętą na początek wyrazu, w takim przypadku forma po wokalizacji brzmiała *ap’lata*. Od niej wywodzi się t. *aplat*, s. *ablad* ‘zakaz, odmowa’ (w odniesieniu do gestu). W quenyi nie ma powiązanego słowa, lecz por. KAL- ‘łśnić’, *kalar-* (t., q. *calar* ‘lampa’)⁵³, *aklara* (t. *aclar*, s. *aglar*, q. *alkar* (z transpozycją) ‘chwała, splendor’.

Przypis 11: „Dziecięcy” lub instrukcyjny zamiennik starszego germańskiego słowa *tehs-*, *tehswa-* (IE *deks*, jak w łacińskim *dexter*), co zachowało się tylko w języku gockim i starogórnoniemieckim, a ponadto być może także w kilku nazwach miejscowych, jak wyspa *Texel*, prawdopodobnie w znaczeniu ‘południe’.⁵⁴ Podobne zastosowanie słowa ‘prawy’ dla oznaczenia kierunku południowego odnajdziemy w sanskrycie, jest ono także typowe dla języków celtyckich⁵⁵, lecz jest to zjawisko wtórne i pochodzi od zwyczaju oznaczania stron świata z twarzą skierowaną na wschód (w stronę wschodzącego słońca). IE rdzeń *deks-* prawdopodobnie powiązany jest z rdzeniem *dek-* ‘prawy, właściwy, dobry, odpowiedni’, znany z angielskich zapożyczeń z łaciny: *decent*, *decorous* itd. [‘przyzwoity’ i ‘stosowny’ – przypis tłum.]

Przypis 12: Pisanie to inna sprawa. Z przyczyn ekonomicznych i dla jasności należało pisać tak, aby każda litera miała standardowy kształt. Feanor stworzył *tengwar* w ten sposób, że łatwiej było go pisać prawą ręką i taki zapis uważano za bardziej „poprawny”, w konsekwencji *tengwar* zapisywano zwykle od lewej strony używając prawej ręki, szczególnie dokonując zapisu w księgach lub w dokumentach publicznych. Jeśli pisano ręką lewą (często w listach lub prywatnych zapiskach), znaki *tengwar* były odwrócone, do odczytania w lustrze.⁵⁶ W przypadku runów i w późniejszych, bardziej dopracowanych kaligraficznie rodzajach zapisu, odwrócenie znaków powodowało zmianę znaczenia, a ich kształt nie sprzyjał zapisywaniu ich ani ręką prawą, ani lewą. Zapisywano je (lub wycinano) w obu kierunkach, czasami naprzemiennie.

Przypis 13: Prawdopodobnie formacja „sprawcza”: **lepero*. Krótkie nieakcentowane samogłoski w pozycji na końcu wyrazu po l, r, n, m prawdopodobnie zanikały w języku wspólnoeoldarińskim. Por. **abaro* ‘odmawiający’ > *abar*: q., s. *avar*, t. *abar*, nazwa, którą Eldarowie określili tych spośród swej rasy, którzy odrzucili zaproszenie Valarów.

Przypis 14: Por. q. *tolle* ‘wyspa o stromych brzegach’. Używane w formie *Tol-* jako przedrostek w nazwie wysp, jak *Tol-eressea*, także w *sindarinie*: *Tol Brandir*.

Przypis 15: Pochodzące prawdopodobnie od zaimków wskazujących *ta*, *se*.

Przypis 16: Dużo później, lecz przed zakończeniem okresu wspólnoeoldarińskiego, Eldarowie porzucili prymitywny system liczenia na palcach i opracowali system szóstkowy i dwunastkowy, którego używano we wszystkich bardziej zaawansowanych obliczeniach. W codziennym życiu i w mowie potocznej wiele określeń z systemu dziesiętkowego pozostało jednak w użyciu.

Przypis 17: W tym znaczeniu używano go głównie w odniesieniu do ludzi, jako że pochodzi od niego słowo *enelmo* ‘pośrednik, mediator, pośredniczący’.

Przypis 18: Por. s. *Minhiriath*, nazwa regionu pomiędzy Baranduin a Gwathló.⁵⁷ W języku telerińskim *imbe* przetrwało jedynie w formie rzeczownikowej, w znaczeniu ‘luka, dolina, długie i wąskie obniżenie terenu pomiędzy dwoma wysokimi ścianami’. W *sindarinie* (z powodu istnienia tak samo brzmiącej formy zwrotnej *im* < *immā*, *immō*) *imm*, *im* (< *imbi*) zachowało się tylko w *imlad* = t. *imbe*, oraz w *imrad* ‘ścieżka, przejście pomiędzy górami, pagórkami lub w nieprzebytym lesie’⁵⁸. Por. *Imladris* ‘Dolina w rozpadlinie’.⁵⁹

Przypis 19: To Pengoloð jako pierwszy wyjaśnił pochodzenie liczebnika 9. Większość cytowanych tu opinii pochodzi z jego rozprawy „Palce i Liczebniki Elfów” (*Eldarinwe leperi ar notessi*). Gdyby on się nie zachował, nie wiedzielibyśmy niczego na temat dziecinnych i „rodzinnych” nazw palców, jako że w quenejskich tekstach pojawiają się rzadko.

Przypis 20: t. *nette* i forma zdrobniona *nettice*, s. *nethig*.

Przypis 21: Wspólnoeoldarińskie **nēthā* ‘siostra’, q. *nēpa*, *nésa*, t. *nēpa*, s. *nīth*.⁶⁰ Już w języku wspólnoeoldarińskim utworzono formę zdrobnioną, pieszczotliwą, poprzez (jak to często czyniono w podobnych słowach) podwojenie środkowej spółgłoski > *netthi*. Stąd powstały na drodze normalnych zmian q. *nette*, t. *nette*, s. *neth* (*tth* > q., t., prehistoryczny s. *tt*, w późniejszym *sindarinie* > *þþ* > *þ*), formy *nettice* i *nethig* to dalsze derywaty utworzone poprzez dodanie wspólnoeoldarińskiej końcówki zdrobniającej *-iki*.

Przypis 22: Potoczny derywat (tego samego rodzaju co *nette*) pochodzi od wspólnoeoldarińskiego KHAN ‘brat’, q., t. *hāno*, s. *hawn* (forma archaiczna i w zwykłej mowie zastąpiona przez *hanar*, podobnie jak *nethel* używane zamiast *nīth*), zdrobnienie *honig*, podobnie jak *nethig* używane w zabawie.⁶¹

NKE: rękopis na temat form *neter* 9, *kanat* 4 i *enek* 6

Niezatytułowany rękopis, który określamy tutaj skrótem NKE (zob. wstęp) składa się z trzech zapisanych piórem stron. Prawdopodobnie jest to to samo wieczne pióro, którym naniesiono poprawki w eseju HFN §15 (zob. przypis edytorski 31) i w streszczeniu tekstu Pengolođa *Eldarinwe Leperi are Notessi*. W lewym górnym rogu pierwszej strony Tolkien napisał i podkreślił słowo „przyjąć”, a także „przyjąć to pochodzenie *neter*”.

Jak zauważono we wstępie, formy pojawiające się w NKE wskazują, że jest to tekst wcześniejszy niż strony 7A i 7B eseju HFN. Najlepszym dowodem jest użycie w NKE t. *nettica*, s. *netheg*. Formy te pojawiają się także w 7A, choć poprawiono je piórem w miejscu pierwszego występowania na t. *nettice*, s. *nethig*, a w dalszej części strony 7A drukowano je od razu jako t. *nettice*, s. *nethig*. Na stronie 7B i w ELN pojawiają się już tylko formy późniejsze (zob. przypis edytorski 48). Co więcej, NKE podaje znaczenie *nette* jako ‘dziewczynka’ i przytacza *yonyo* ‘syn’ i *selye* ‘córka’ jako warianty nazw trzeciego i czwartego palca. Jest to zgodne z tekstem strony 7A. Na stronie 7B i w ELN *nette* oznacza ‘siostra’, nie ‘dziewczynka’, a w nazwie trzeciego palca zamiast *yonyo* ‘syn’ mamy *hanno* ‘brat’. *Selye* zanika zupełnie, a czwarty palec nie ma drugiej nazwy.

Podobnie jak w eseju HFN Tolkien umieścił przypisy w tekście głównym i zostały one przeniesione na koniec tekstu. Ponumerowano także akapity, aby ułatwić szukanie odniesień pomiędzy tekstami.

§1 Wspólnoeldarińskim rdzeniem liczebnika 9 było *neter*, przypominające nieco quenejską dziecięcą nazwę 4 palca (według elfickiego sposobu liczenia): *nette*. W systemie liczenia na palcach obu rąk skierowanych do siebie kciukami była to nazwa dziewiątego palca, czy to licząc od strony prawej, czy od lewej. Nazwa ta jest wystarczająco stara, aby mieć powiązania z formami t. *nette*, *nettica*, s. *netheg*. Mędrzy wcześniejszego okresu (oni to cytowali formy telerińskie, które nie pojawiają się w żadnych innych źródłach) zauważali podobieństwo podanych wyrazów, lecz odrzucali je jako przypadkowe, gdyż znaczenie słowa *nette* pasowało jedynie do nazw z dziecinnych zabaw, gdzie palce określano nazwami członków rodziny czy też dwóch sąsiadujących rodzin. Słowo to oznaczało ‘dziewczynka’, było używanym w rodzinie w mowie potocznej czułym zdrobnieniem wspólnoeldarińskiego rdzenia NETH (nie NET) ‘kobieta’ [przypis 1].⁶² Rdzenie pozostałych liczebników nie wiązały się z żadnymi innymi prymitywnymi rdzeniami i nie miały znaczeń oprócz liczebników 4 *kan-at*, 6 *enek* i 7 *otos*.⁶³

§2 Teoria Pengolođa wydaje się dość prawdopodobna. Twierdzi on, że podobieństwo form *nette/neter* i położenie *nette* jako dziewiątego palca nie może być kwestią przypadku i domaga się wyjaśnienia tej teorii. W przeciwieństwie do form liczebników 4, 6 i 7 można ją odnieść do wspólnoeldarińskiego rdzenia posiadającego odpowiednie znaczenie. Pengolođ mówi, że wspólnoeldariński rdzeń przysłówkowy EN ‘jeszcze raz, znowu’⁶⁴ z pewnością posiadał także formę dłuższą, *en-net*. Widzimy to w quenejskim ente ‘co więcej’ i w formie przysłówkowej enta ‘następnie, z kolei’⁶⁵ Por. q. *yunquenta* ‘trzynastcie’ (12 i następny).⁶⁶ Innej formy *nete*, *net* używano powszechnie w quenyi podczas wyliczania całej serii czegoś, zwykle w postaci 1, 2, (3) *nete*, *nete*, *nete*... [przypis 2]. Serii takiej albo nie kończono żadną konkretną liczbą, albo też zamykano ją konkretnym kończącym liczebnikiem, (a) 1, 2 *nete nete* 5 (wszystkie palce jednej ręki), (b) 1, 2, (3) *nete nete ... nete* 10 (wszystko, cały komplet) [przypis 3].⁶⁷ Prymitywne liczenie na palcach jest starsze od nadawania im dziecięcych nazw odwołujących się do osób, choć oba systemy wiążą się ze sobą. Podczas liczenia *nete* wypadały przed liczebnikiem 5 lub 10: palec następny za najdłuższym palcem środkowym. W systemie nazw dziecięcych „ojciec” (kciuk) i „matka” (palec wskazujący) to nazwy z pewnością najstarsze, pozostałe z nich nazywano po prostu „dziećmi”, choć wyróżniający się mały palec z pewnością w krótkim czasie otrzymał miano „dziecka”. Wtedy nabrało siły podobieństwo pomiędzy *net(e)* a *nette*: *nete* (następny za środkowym) na pozycji ostatniej w wyliczance zmieniło się w *nette* ‘dziewczynka/córka’, powodując tym samym przekształcenie **tolya* ‘wysunięty’ w rzeczownik rodzaju męskiego, a także tworząc dla siebie drugi wariant nazwy *selye* ‘córka’, zaś dla *tolyo* wariant *yonyo* ‘syn’: w ten sposób otrzymano kompletną rodzinę. W systemie nazw nie będących nazwami dziecinnymi podczas liczenia na palcach obu rąk *nete* zaczęło określać liczbę przed 10, a w zorganizowanym systemie liczebników dwusylabowych (gdzie dodatkową spółgłoskę we wszystkich przypadkach dostawiano zapewne na zasadzie imitacji (*e*)*nel-ed*) otrzymało dystynktywną głoskę zębową *r*, jako że *l/d*, *t* i *s* zostały już wcześniej wykorzystane. Tak otrzymano formę *neter* 9.⁶⁸

§3 Choć jest to wywód skomplikowany (jak bywa najczęściej ze słowotwórczymi procesami lingwistycznymi), wydaje się logiczny i prawdopodobny. Nie wyjaśnia, oczywiście, pochodzenia rdzeni *kanat* 4, *enek* 6 i *otos* 7, lecz wytłumaczenie ich etymologii nie jest trudniejsze niż wykazanie, jak i dlaczego powstały odpowiedniki znaczeniowe, powiedzmy, rdzeni *er*, *enel/d*, *tol*. Przejście od *nete(r)* do liczebnika 9, czy może raczej ograniczenie znaczenia słowa *nete(r)* do pozycji dziewiętej, to tylko jeden element całej serii procesów organizowania się systemu liczebnikowego do 10. Czwórka pozostała bez wyjaśnienia. Skąd *kanat*? Pengoloð odpowiada, że w tamtej epoce procesy słowotwórcze zachodziły z wielką intensywnością i można powiedzieć jedynie, że po pierwsze wybrano *a* jako *sundóma* dlatego, że głoska *e* była już jako *sundóma* zbyt często używana: *er*, *nelede*, *lepem*, *neter*, być może istniejące już *enek*, zaś głoskę *o* wykorzystano już w *otos* i *tolod*. Po drugie, zestawienie *n-t* jest powtórzeniem, więc dodano głoskę *k*, aby nie wszystkie spółgłoski były spółgłoskami zębowymi (wyjątkiem znów jest *enek*). Na argument, że *ot* w *otos* nie ma w języku wspólnoeoldarińskim żadnego innego znaczenia niż ‘siedem’ (nie istniał pierwotny rdzeń OT-), gdy rdzeń TOL wyraża odpowiednie w tym zastosowaniu znaczenie, a wspólnoeoldarińskie KAN oznacza ‘krzyczeć, wołać’, więc nie może być brane pod uwagę, Pengoloð odpowiada, że po pierwsze nie wiemy, czy rdzeń KAN w ogóle już wtedy istniał, a po drugie *kanat* nie ma identycznego brzmienia z żadnym z derywatów rdzenia KAN ‘wołać’. Jest to prawdopodobnie argumentacja przekonująca wystarczająco.

§4 Nie można jednak pominąć bez słowa komentarza liczebnika *enek* 6. W (prawdopodobnie) dość późnym okresie, kiedy Eldarowie posługiwali się systemem liczebników mocno opartym o „dwuręczny” system dziesiętny z piątką i dziesiątką [przypis 4], wzrosło zainteresowanie szóstką. Słowo określające ‘dwie szóstki’ powstało jeszcze przed zakończeniem okresu wspólnoeoldarińskiego (pojawia się w *quenyi*, *telerinie* i *sindarinie*).⁷⁰ We wcześniejszej fazie szóstka leżała poza zakresem liczenia na palcach jednej ręki, a kiedy liczono na dwóch rękach, oznaczała kciuk (licząc od prawej do lewej lewy kciuk, licząc od lewej do prawej prawy). Kciukom bardzo silnie przypisywano numer jeden (min lub *er*) [przypis 5], więc początkowo nie tworzone liczebnika 6. Musi on zatem pochodzić z tego samego okresu, co *neter*, *kanat* i *otso*, choć jego zewnętrzne podobieństwo do *enele/enede*⁷¹ najprawdopodobniej nie jest kwestią przypadku, a podobieństwo do *enete* tym bardziej, gdyż widzimy powiązanie z trójką i dziewiątką (3, 3 razy 2, 3 razy 3). *Enete* (q. *ente*) miało prawdopodobnie największy wpływ. W systemie liczenia na palcach obu rąk, licząc od kciuka w kierunku małego palca, potem znów od kciuka do małego palca, przy obu kierunkach liczenia szóstka wypadała po „podziale”, za końcem pierwszej ręki. NEK ‘dzielić, oddzielać, separować’.⁷²

Przypisy autora do NKE

Przypis 1: Wspólnoeoldarińskie ? *netthī*. Wspólnoeoldarińskie *tth* > q., t. *tt*, s. *þþ* > þ. *Nette* oznaczało ‘dorastająca dziewczynka’ („nastolatka”, proces dorastania dzieci elfów od narodzenia był tylko troszkę (jeśli w ogóle) wolniejszy niż u dzieci ludzkich.) Rdzeń wspólnoeoldariński (*wen-ed*) *wendē* ‘dziewczyna’ odnosił się do wszystkich faz rozwoju, aż do pełnej dorosłości (do ślubu).⁷³

Przypis 2: ‘Jeden’ i ‘dwa’ to słowa bardzo stare, pojawiły się na długo zanim zorganizowano kompletny system liczebnikowy do 10 (lub do 12), z dalszej kolejności pojawiło się prawdopodobnie ‘trzy’.

Przypis 3: Zgadzano się, że ‘dziesięć’ początkowo znaczyło ‘wszystkie palce’, wiadomo, że pochodzi od rdzenia *kwā* ‘cały, kompletny, wszystek’.

Przypis 4: Ten system pozostał w użyciu. Później częściej (?teoretycznie) używano i bardziej interesowano się systemem szóstkowo-dwunastkowym (6 i 12 jako jednostki liczenia), nie opracowano jednak pełnego systemu nazw liczebników w systemie dwunastkowym, choć powstały (po zakończeniu okresu wspólnoeoldarińskiego, dla liczebników większych od 12) nazwy określające wielokrotności 6 razy 6. W życiu codziennym używano także 18 i 24, a także 144 ‘gros’ (12 razy 12) oraz 72 ‘pół grosu’.⁷⁴

Przypis 5: Jeśli ustawiono dłoń kciukiem do góry, był on rzeczywiście *er* ‘jedyne, inny niż wszystkie’, a licząc na palcach jednej ręki był *min-* ‘pierwszy w serii’.

Przypisy redaktorskie

1. Przypisy fonologiczne i dotyczące etymologii do „Szibbolet Fëanora”, których nie opublikowano w *The Peoples of Middle-earth*, Carl F. Hostetter zebrał i przedstawił w *Vinyar Tengwar* 41, str. 7-10.

2. Niestaranne notatki znalezione razem z tekstem HFN wskazują, że Tolkien zapisywał ręcznie pierwsze koncepcje słów elfickich w tym samym czasie, kiedy pracował nad maszynopisem. Niedopracowany brudnopis omówienia wspólnoordarińskiej formy *makwā i jej derywatów z akapitu 5 eseju HFN zapisano długopisem na odwrocie jednej ze stron maszynopisu, zachowały się także brudnopisy opracowania wspólnoordarińskiego *neter* 9 z akapitów 23 i 24. Pozostałe fragmenty eseju HFN powstawały prawdopodobnie od razu w maszynopisie.

3. Zob. opracowanie Christophera Tolkiena na temat tych właśnie późnych esejów w *HoMe* XII str. 293-294.

4. Z dwóch wzmianek ze strony 6A wynika, że Tolkien zamierzał zamieścić pełny tekst o sindarińskich nazwach palców. Na temat ustawienia rąk w systemie liczenia na palcach obu dłoni 6A stwierdza: „Potwierdzenie opisanego powyżej układu dłoni znajdziemy w dalszej części, w niektórych nazwach i dziecinnych nazwach palców w języku sindarińskim”. Do omówienia nazw dziecinnych na tej samej stronie dodano: „o nazwach sindarińskich patrz niżej”. Jako że telerińskie nazwy podawano zwykle w sekcji omawiającej słowa oznaczające ‘ręka’ (poza wspólnoordarińskim *kambā, zob. przypis edytorski 19), możliwe, że Tolkien zamierzał opisać także nazwy palców w tym języku.

5. Por. s. *mae* ‘dobrze’ w *mae govannen* ‘dobrze (że) spotkany’ (*Listy* str. 308, *WP* str. 204) i gn. *mai* ‘dobrze’ (przysłówek od *mora* ‘dobry’) w *Gnomish Lexicon* (GL).

6. W liście z roku 1954 Tolkien napisał: „w językach elfów istnieją różne formy i zastosowania dla „częstkowej” czy „partytywnej” liczby mnogiej i zwykłej, ogólnej liczby mnogiej. I tak *yrch* ‘orkowie, kilku orków, *des orques*’ pojawia się w tomie I str. 359, 402. Orkowie jako rasa lub cała grupa, o której już wcześniej wspomniano, to *orchoth*.” (*Listy* str. 178). W eseju HFN §2 Tolkien zaznacza, że w *quen*yi końcówkami liczby mnogiej ogólnej, zwykłej były *-i* i *-r*, jak w **mai* i **már* ‘dłonie’ (słów tych nie używano). Bardziej typowymi przykładami zwykłej liczby mnogiej są nazwy *Quendi*, *Atani*, *Eldar*, *Valar* itd. Kończącą partytywną liczbę mnogiej w *quen*yi jest *-li*, np. w *i falmalinnar* ‘na spienionych falach’ w *Lamencie Galadriel* (*WP* str. 368) albo w *máli* ‘dłonie’ w eseju HFN, choć, jak Tolkien sam wyjaśnia w przypisie autora 2, użycie końcówki częstkowej liczby mnogiej *-li* nie było typowe dla słów oznaczających parzyste części ciała. W przypadku ‘dłoni’ forma *máli* używana była w funkcji liczby mnogiej i partytywnej, i zwyczajnej od słowa *má*.

Odnaleziono kilka stron zapisków lingwistycznych łączących się z „Szibbolet Fëanora” i „Problem Ros”. Zapisano je w większości na kartach scenariusza adaptacji radiowej *Hobbita* dla BBC (emitowanej od września do listopada 1968 r.), a zatem pochodzących z tego samego okresu co esej HFN. W notatkach tych zawarto m. in. dwie wersje listy zatytułowanej „Słowa określające rękę”. Są to spisy ponumerowanych pięciu rdzeni wspólnoordarińskich (we wcześniejszej wersji czterech) wraz z derywatami w *quen*yi, *telerin*ie i *sindarin*ie, które stanowią zapewne zarys pomysłu sekcji „Słowa oznaczające ręką, dłoń” w eseju HFN. Wcześniejsza wersja (którą będziemy w dalszej części tekstu oznaczać tytułem „Ręka 1”) zaczyna się od słów: „najstarszy (?) √*ma*, *mā* (ā) > q. *mā* (zarządca? Por. *mahta*- ‘zarządzać, posługiwać się, władać’).” W wersji późniejszej („Ręka 2”) √*ma* i *māga* (ostatnie również z pewnym wahaniem przetłumaczono jako ‘? zarządca’) poprawiono na √*mag*, *māga*, a etymologię *mahta* zmieniono z „**ma ta* > *mahta*” na „*magta* > *makta* > *mahta*”. Na dole tej samej strony napisano: „*maga* nie jest tym samym co *ma a* i *maya*”, pod słowem *maga* zapisano i przekreślono *magyā*. Na innej stronie znajdujemy następującą notatkę: „*mā* pochodzi od *mag*, nie od *ma*. T. *māga*, s. *maw*, q. *mā*. √*may*- ‘piękny’, *māya*, *māyar* itd.”

7. Rdzeń LIM nie pojawia się w „Etymologiach”, natomiast „Qenya Lexicon” (QL) podaje LIMi- nie tłumacząc jego znaczenia, lecz z derywatów sądząc oznacza on ‘wiązać’: *limin* ‘on wiąże’, *limil* ‘łańcuch’ itd.

8. „Ręka 2” podaje „t. *mā* przyimek łączący się z dopełniaczem, ‘przez (sprawcę czynności), ręką (sprawcy czynności)”. W Nieuporządkowanych Notatkach znajdujemy wzmiankę „*mā* jako przyimek = przez sprawcę czynności” oraz „*ma* jako przyimek”, nie znajdujemy żadnych wskazówek, że miałyby to być formy telerińskie. Pomysł, że przyimek *ma* wyraża sprawcę czynności

i łączy się z dopełniaczem pochodzi z wczesnego okresu, *ma* pojawia się w GL (ok. 1917 r.) z tłumaczeniem ‘czymś, przy pomocy czegoś, przez wykonawcę czynności’, zestawione jest z dopełniaczem i porównane z quenejskim *má* ‘ręka’ (PE 15 str. 32 i 39). Ten sam przyimek pojawia się prawdopodobnie także we wczesnej qenyi w „*Sí Qente Fëanor*”, gdzie znajdziemy zwrot *ma Melkon* ‘przez Melkora’, gdzie *Melkon* jest dopełniaczem od *Melko* (PE 15 str. 32l, 39).

9. Brudnopis tej sekcji, o którym mowa w przypisie edytorskim 2, w tym miejscu mówi: „Rzeczowniki jednosylabowe (szczególnie te z jedną samogłoską rdzenia) stanowiły małą i ciągle zmniejszającą się grupę, gdyż często zstępowały je formy wzmocnione (np. *nis-* przez *nisse*).” W „Etymologiach” przy NDIS-SĒ/SĀ znajdziemy „q. *nisse* lub *nis*”, obie formy w znaczeniu ‘kobieta’.

10. W tym zdaniu forma *ma* to z pewnością literówka, powinno być *mā* lub *má*.

11. Początek §5 w pierwotnej wersji maszynopisu podaje zupełnie inne pochodzenie formy *maqua*:

„W języku wspólnieeldarińskim istniało także słowo **makwā*, początkowo powiązane z **ma a*, lecz z powodu podobieństwa pomyłone z *mā* – rzeczowniki jednosylabowe we wszystkich językach pochodnych były grupą zanikającą. Pochodzenie *makwā* jest niepewne, mędracy zwykle zaliczali je do „niederywatów”. Określano tak wiele słów wspólnieeldarińskich pojawiających się lub wymyślonych w późnej fazie rozwoju języka (a także podobne słowa tworzone niezależnie w innych językach). Oznaczało to, że słowa takie, choć zawierały trzy spółgłoski lub więcej...”

Całe powyższe wyjaśnienie urywa się w pół zdania na dole strony 1 maszynopisu. Przekreślono je piórem, a bezpośrednio po nim od góry strony 2 następuje tekst maszynopisu w wersji ostatecznej, §5.

„Quenya C” zawiera dwie strony tekstu na temat mutacji pierwszych spółgłosek wyrazów w sindarinie. Jest to maszynopis wykonany na odwrocie starych dokumentów wydawnictwa Allen&Unwin ze stycznia i lutego 1968 r. Pada w nim imię *Lungumá*, *Lungumaqua* ‘Ciężkoręki’ (z pewnością quenejski odpowiednik s. *Mablung*, przetłumaczonego w eseju HFN §9 jako ‘Twardoręki’), a także powiązany etymologicznie przymiotnik *lungumaite* ‘ciężkoręki’. W dalszej kolejności mamy następujący zapis:

„W języku wspólnieeldarińskim istniało kilka słów oznaczających ‘dłoń’, która była częścią ciała poważana przez Eldarów niemal tak bardzo, jak twarz i głowa. Najstarsze określenie obejmujące znaczeniem całą dłoń z nadgarstkiem i nie specyfikujące funkcji ani nastawienia wciąż było w użyciu, w quenejskiej formie *má*. Nie było to słowo związane ani z przyrostkiem wyrażającym użyte narzędzie *-mā*, ani z rdzeniem pytającym MA. Pochodzi prawdopodobnie od wspólnieeldarińskiego rdzenia MA3A (nie identyczny, lecz prawdopodobnie związany z MAGA ‘dobry – przydatny do czegoś, użyteczny, niezsputy’ itd.), por. q. *mahta-* ‘posługiwać się, władać, radzić sobie’. W telerinie ani w sindarinie nie zachowało się podobne autonomiczne słowo, lecz zastąpiło je podobnie brzmiące, choć niepowiązane wspólnieeldarińskie *makwā*, q. *maqua*, t. *mapa*, s. *māb* (pochodzenie niepewne, lecz prawdopodobnie początkowo był to derywat przymiotnikowy rdzenia MAK ‘uderzać’”

Ostatnie zdanie powyższego tekstu Tolkien wykreślił piórem, rezygnując zapewne z jego ukończenia (nawias nie został zamknięty, nie postawiono też kropki.) Wykreślając zdanie, dopisał od razu na lewym marginesie „zobacz artykuł o dłoniach i palcach”, co odnosi się oczywiście do eseju HFN. Stwierdzenie, że „dłoń była częścią ciała poważana przez Eldarów niemal tak bardzo, jak twarz i głowa” i że najstarsze określenie obejmowało znaczeniem całą dłoń z nadgarstkiem i nie specyfikowało funkcji ani nastawienia” z pewnością opiera się na pierwszych zdaniach eseju HFN §1

Zacytowany tekst z „Quenya C”, podobnie jak pierwsza odrzucona wersja akapitu 5 eseju HFN stwierdzają, że q. *má* nie wiąże się ze wspólnieeldarińskim *makwā*, którego „pochodzenie jest niepewne”. W „Quenya C” mamy dodatkową wzmiankę, że *makwā* to prawdopodobnie „początkowo derywat przymiotnikowy rdzenia MAK ‘uderzać’”. Z rdzeniem MAK ‘uderzać’ por. *maka-* ‘wykuwać metal (dźwięczący pod uderzeniem młotów)’, w „*Szibbolet Fëanora*” w przypisach powiedziano, że

jest to pierwszy element imienia *Makalaure* (s. *Maglor*) (VT 41 str. 10). W „Ręka 1” wyraźnie stwierdzono, że *mak*¹². *wā* nie pochodzi od MAK, zob. przypis edytorski 12.

12. W tym zdaniu formy *makwa*, *kwa* i *ma* z pewnością stanowią literówki, powinno być *makwā*, *kwā* i *mā* – krótkie *a* w *makwa* odnosi się więc do pierwszego *a* w tym słowie. Dawni mędracy przypuszczali, że krótkie *a* w *ma-* będące początkiem *makwā* świadczy o tym, że słowo to nie wiąże się z *mā* ‘dłoń’, a podobieństwo jest „przypadkowe”.

Koncepcja, że *makwā* pochodzi od rdzenia MAP ‘łapać, chwytać’ (co w eseju HFN §6 przedstawiono jako teorię błędną) pojawia się zarówno w „Ręka 1”, jak i w „Ręka 2”. „Ręka 1” przedstawia *makwā* jako „niederywat” dodając, że „nie pochodzi od rdzenia √*mak-* ‘zabić, zabić w walce’ ? lecz jest wariantem *mapa*?” (co jest sprzeczne z notatką pochodzącą z późnego okresu zacytowaną w przypisie edytorskim 11 na temat imienia ‘Ciężkoręki’, gdzie powiedziano, że *makwā* pochodzi prawdopodobnie od MAK ‘uderzać’. „Ręka 2” podaje, że istniała grupa słów „różniących się nieco formą” pochodzących od rdzeni √*NAP* ‘chwytać, łapać w pośpiechu (palcami) i √*MAP* ‘zabierać’. Należało tam quenejskie *māqua* (lub wariant *mākwa* od *māpa*) ‘dłoń złożona lub składająca się w geście przyjmowania daru, ustawiona poziomo’, q. *nappa* ‘pazur, szpon’ (*namma* ‘pazur, szpon’ – podwójne *m* nie jest odczytem jednoznacznym – dodano na marginesie), s. *māb* (*māpo*) ‘zwykle używane słowo dłoń’, t. *mapo*. W dalszej kolejności czytamy: „lecz formy *sindarińska* i *telerińska* mogą wywodzić się od √*map-*”, co zapewne oznacza, że s. *māb* (*māpo*) i t. *mapo* mogą pochodzić od *makwā* (pierwotnego derywatu rdzenia √*map-*), lecz mogą także wywodzić się bezpośrednio od √*map-*, bez pośredniczącej formy *makwā*. W innym miejscu na tej samej stronie czytamy: „nota bene q. *ampa* ‘hak’ nie pochodzi od √*map* ... lecz od √*gap* ‘zginać’, *gapna* > *gampa*, t. *gampa* ‘hak, haczyk’, s. *gamp*”. Por. Etymologie, rdzeń GAP-, gdzie q. *ampa* ‘hak’, n. *gamp* ‘hak, pazur’.

13. Warto zauważyć, że Tolkien odrzuca tutaj rdzeń MAP, twierdząc, że „nie występuje on ani w języku quenejskim, ani w *sindarinie*”, a jego pozorna obecność w t. *mapa-* ‘chwytać, łapać’ jest tylko złudzeniem. O istnieniu rdzenia MAP w innych, niezwiązanych źródłach zob. *Quenya Lexicon* (ok. 1915 r.), gdzie podano MAPA- ‘chwytać’, wraz z pochodnym map- ‘chwytać, brać’, czas przeszły *nampe-* (to samo hasło stawia znak równości pomiędzy MAPA- a NAPA- stwierdzając, że *nampe* jest formą czasu przeszłego obu tych rdzeni). MAP- ‘chwycić w dłoń, złapać’ pojawia się także w „Etymologiach” wraz z derywatami, m. in. q. *mapa-* ‘chwytać, łapać’ i ilk. (dor.) *mab* ‘dłoń’, jak w *Mablung*. „Ręka 2” (ok. 1968 r. lub później) podaje √*MAP* ‘zabrać’ obok √*NAP* (zob. przypis edytorski 12).

14. Zob. §17 wraz z omówieniem w przypisie edytorskim 40.

15. Przypis autora 6 stwierdza, że wspólnoeoldarińskie *kambā* „instrumentalny derywat rdzenia KAB ‘trzymać, zawierać, zachować’” pochodzi od wcześniejszej formy *kab-mā*. Końcówka *-mā* prawdopodobnie jest bardziej pierwotną formą „instrumentalnego przyrostka *-mā*”, o którym mowa w przypisie z „*Quenya C*” wspomnianym w przypisie edytorskim 11. Na marginesie tekstu „Ręka 2” również znajdujemy wzmiankę „częstka *ma* do instrumentu”. Jest to prawdopodobnie także końcówka tworząca rzeczownik w słowach takich jak *calma* ‘lampa’ (WP str. 1096) < KAL ‘łnić’ (HoMe V str. 362), słowach określających narzędzie lub instrument, dzięki któremu wykonuje się czynność określaną przez czasownik.

16. „Ręka 1” podaje znaczenie √*kab* jako ‘trzymać, mieć na własność, mieć w dłoni’ i uwidacznia ciekawy kontrast znaczeniowy pomiędzy *kambā* i *makwā*: *kambā* opisuje dłoń „złożoną lub płasko wyprostowaną (zwróconą w górę), w geście ofiarowania lub przyjmowania daru”, *makwā* określa dłoń „złożoną lub składającą się w geście przyjmowania daru, (zwróconą w dół)”. „Ręka 2” podobnie tłumaczy q. *māqua* jako „złożoną lub składającą się dłoń w geście przyjmowania daru, skierowaną w dół” < √*MAP* ‘zabrać’, natomiast q. *kamba* przetłumaczono tam po prostu jako ‘zagłębienie dłoni’.

W tym samym zbiorze notatek, w którym znaleziono teksty „Ręka 1” i „Ręka 2”) zob. przypis edytorski 6), odnajdujemy również kartkę z zapiską „*kamba* od KAM nie od KAB” (jest to ta sama kartka, na której zapisano „*mā* pochodzi od *mag*, nie od *ma*” – tamże). Dopisek na marginesie odwrotnej strony tej samej karki, gdzie zapisano także tekst „Ręka 2” zawiera kolejne dowody, że rdzeń słowa *kamba* uległ zmianie:

„który (w odniesieniu do osób) zaim. wzglę. ye l. mn. i
który, co zaim. wzgl. bezosob. ya

yenna leltanelyes ‘do czego posłałeś go’
yeo / yello / ion / illon camnelyes ‘od którego / których przyjąłeś to’.”

Jest to zapis rozróżnienia pomiędzy osobowym zaimkiem względnym *ye*, w l. mn. i „który, którzy” (por. *i hárar* ‘którzy zasiadają na’, *Niedokończone opowieści* str. 317), a bezosobowym zaimkiem względnym *ya* ‘który’ (por. *yassen* ‘w którym’, WP str. 368). W drugim z podanych w dalszej kolejności przykładów użycia zaimków mamy *yeo / yello / ion / illon camnelyes* ‘od którego / których przyjąłeś to’. Pierwsze cztery wyrazy to różne formy zaimka ‘który’: dopełniacz częściowy liczby poj. *yeo* (‘spośród którego’), ablativus liczby poj. *yello* (‘z którego’), dopełniacz częściowy liczby mnogiej *ion* (‘spośród których’) i ablativus liczby mnogiej *illon* (‘z których’). Forma *camnelyes* z pewnością składa się z czasu przeszłego *camne* ‘przyjął’ + końcówka osobowa w formie podmiotu *-lye* ‘ty’ + końcówka osobowa w formie dopełnienia *-s* ‘to’ (por. *utúvienyes* ‘znalazłem to’, WP str. 950). Z opublikowanych materiałów znamy jeszcze tylko jedną formę czasu przeszłego w quenyi, która kończy się na *-mne*: *tamne*, czas przeszły od *tamin* ‘stukam’, w Etymologiach rdzeń TAM- ‘pukać’, co sugeruje, że *camne* pochodzi od **cam-* ‘przyjmować’ (= KAM w zapisie „*kamba* od KAM nie KAB”). Rdzeniowi KAM Tolkien przypisywał z upływem czasu wiele różnych znaczeń, zob. omówienie *ocama* w VT 44 str. 33-34).

Zwrot *yello camnelyes* zapisano jeszcze raz na środku tej samej strony (tym razem innym piórem, o szerszej kresce niż w notatce na marginesie), dodając poniżej *camnelyes* formę *cambelyes*, co prawdopodobnie zawiera inną formę czasu przeszłego, *cambe*, nie *camne*. *Quenya Lexicon* podaje kilka czasowników podstawowych, których drugą samogłoską rdzenia jest M i które tworzą czas przeszły przez dodanie końcówki *-mbe*, jak *fum-* ‘spać’, cz. przeszły *fumbe* lub *fúme* (FUMU- ‘spać’), czy *lomir* ‘chować’, cz. przeszły *lombe* (LOMO-). Formy czasu przeszłego zakończone na *-mbe* powstały prawdopodobnie poprzez wtrącenie głoski nosowej, np. *fum-* > **fu-m-m-* > **fumb-* (jako że we wcześniejszej quenyi *mm* > *mb*, zob. PE 12 str. 25). W późniejszej quenyi *mm* zwykle nie podlega zmianom (np. *amme* ‘matka’, HoMe V str. 348, *-mma* końcówka 1 osoby l. mnogiej wyłącznej ‘nasz’ w *Ataremma* ‘Ojciec nasz’ VT 43 str. 13). Etymologie podają także parę *ammale*, *ambale* ‘żółty młot’ (Etym. rdzeń SMAL- ‘żółty’), gdzie *ammale* jest prawdopodobnie formą powstałą na skutek normalnych zmian fonologicznych z pierwotnego **asmale*, a *ambale* jest wariantem, w którym pojawia się ulubiona zbitka *mb* (WP str. 1089). Możemy przypuszczać, że forma czasu przeszłego *cambe*, podobnie jak *camne*, pochodzi od KAM, choć raczej poprzez wtrącenie głoski nosowej, nie przez dodanie końcówki *-ne*: **ka-m-mē* > **camme* > *cambe*. Istnieje też inna możliwość: *cambe* mogło powstać analogicznie jak czas przeszły od *avin* z *Quenya Lexicon*: forma czasu przeszłego *ambe*, od rdzenia AVA ‘odejść, opuścić, zostawić’ prawdopodobnie równoznacznego z AB- ‘odejść, opuścić’ z Etymologii (zob. rdzenie AB-, ABAR-). Jeżeli tak, forma czasu przeszłego *cambe* powstałoby od rdzenia KAB poprzez wtrącenie samogłoski nosowej (**ka-m-bē*) równoległe z rdzeniem czasownikowym **cav-* ‘przyjmować’.

Dla większego zagmatwania tematu, po prawej stronie od słów *yello camnelyes*, *cambelyes*, zapisano w słupku cztery słowa tym samym piórem piszącym szeroką linią: *lamma*, *lambe*, *lambie*, *lāmie*. Pierwsze dwa wyrazy znamy z innych źródeł jako quenejskie rzeczowniki *lamma* ‘dźwięk’ (Etymologie, rdzeń LAM-) i *lambe* ‘język’ (WP str. 1096). Dwa pozostałe wyrazy, *lambie* i *lāmie*, wyglądają jak czasowniki w perfekcie, brakuje im jedynie początkowego augmentu. Być może wszystkie cztery formy miały być zestawieniem form odmiany czasownika (por. *lamya* ‘brzmieć’ < LAM-, HoMe V str. 367, VT 45 str. 25): czas teraźniejszy *lamma*, czas przeszły *lambe* i perfect *lambie* lub *lāmie* – co z kolei może wskazywać, że *cambe* jest formą czasu przeszłego czasownika **camma-* ‘przyjmować’. Z dwóch podanych form w perfekcie (jeśli są to formy czasu perfect) *lambie* wiąże się chyba z formą czasu przeszłego *lambe*, odwołując się do tekstu *Quendi and Eldar*, który stwierdza, że „formy czasu przeszłego i perfektu z czasem stawały się w quenyi coraz bardziej zbliżone” (HoMe XI str. 366). W kwestii pominięcia augmentu ten sam tekst stwierdza: „w poezji nie było to zjawisko rzadkie” (tamże).

W zwrocie *yenna leltanelyes* ‘do czego posłałeś go’ zagadką pozostaje podanie znaczenia *yenna* jako ‘do czego’. Zapis *yenna* (nie ***yanna*) nie pozostawia wątpliwości, choć z *ye* ‘który’ spodziewalibyśmy się raczej znaczenia ‘do którego’, nie ‘do czego’. Jednak zgodnie z *Oxford English Dictionary* zaimek względny bezosobowy bywa w niektórych dialektach używany zamiast zaimka względnego osobowego, w podanym na str. 1909 przykładzie czytamy „He is on the high road to get all the men for which he has asked”.^{*} Czasownik *leltanelyes* ‘posłałeś go’ składa się z formy czasu przeszłego

leltane, **lelta*- ‘wysłać’ to prawdopodobnie forma kauzatywna odpowiadająca *leyla*- ‘iść, poruszać się (w jakimś kierunku), podróżować’ (HoMe XI str. 363). Słowo *leltanelyes* zapisano najpierw jako *tultanelyes* (por. q. *tulta*- ‘posłać po, sprowadzić, zwołać’ (HoMe V str. 395), później poprawiono na *lentanelyes* (por. q. *lenna* ‘iść’ HoMe V str. 368, VT 45 str. 27), a następnie na *leltanelyes*.

17. Bardziej znaną formą jest *Erchamion* ‘Jednoręki’, jak w *Silmarillionie* (str. 183) i w *Szarych Rocznikach* (HoMe XI str. 51). Forma z eseju HFN nie wydaje się zwykłą literówką, lecz raczej przemyślanym posunięciem, jak wynika z q. kognatu *Erkambo*.

18. Przedstawiona tu przemowa Berena do Thingola stanowi połączenie wersji z *Silmarillionu* (str. 184, zaczerpnięte z *Quenta Silmarillion* z 1937 r.) z wersją z *Szarych Roczników* (HoMe XI str. 69). W obu wersjach pierwsza odpowiedź Berena na pytanie Thingola, czy dochował przysięgi, brzmi „*Silmaril jest teraz w moim ręku*” (w eseju HFN słowa te brzmią „*Dłoń moja trzyma klejnot*”). Na rozkaz Thingola, by go pokazać, w *Silmarillionie* Beren „*wyciągnął lewą rękę i powoli otworzył palce. Ale ręka była pusta*”. Esej HFN dość wiernie powtarza całe sformułowanie („*wyciągnął lewą dłoń, prostując powoli palce, a dłoń była pusta*”), natomiast w *Szarych Rocznikach* słowa te zupełnie pominięto. W *Szarych Rocznikach* na żądanie Thingola Beren odpowiada: „*Nie mogę tego uczynić, gdyż nie ma tu mojej dłoni*” (w eseju HFN „*Niestety (...) spoczywa on w drugiej mej dłoni, lecz dłoni tej tutaj nie ma*). Tej odpowiedzi nie znajdziemy z kolei w *Silmarillionie*.

19. Omówienie wspólnoordarińskiej formy *kambā* dobiega końca nim Tolkien wspomniał o formie telerińskiej, a nawet forma sindarińska pojawia się jedynie w złożeniach *Erchamon* ‘jednoręki’ i *Camlost* ‘mający puste ręce’. „*Ręka 1*” i „*Ręka 2*” podają, że t. *camba* jest „zwykłym określeniem dłoni” w tym języku, por. esej HFN §5, gdzie powiedziano, że zwykłym określeniem dłoni w telerinie jest słowo *mapa*. „*Ręka 1*” podaje s. *cam* ‘garść’ (także *cam*), „*Ręka 2*” przytacza s. *cam* ‘garść, dłoń trzymająca coś’. Por. n. *camb*, *cam* ‘dłoń’ < KAB- ‘zagłębienie’ w *Etymologiach* (które podają także qenejską formę *kambe* ‘zagłębienie (dłoni)’, nie q. *kamba*, jak esej „O gestach...”).

20. *quáre* >> *quár*.

21. „*Ręka 2*” podaje √*kwar* jako ‘zaciśnąć, ścisnąć’ >> ‘zaciśnięta dłoń, pięść’, poprawione tłumaczenie przypominające hasło KWAR- ‘ściśnięta dłoń, pięść’ w *Etymologiach*. „*Ręka 2*” stwierdza także, iż ten sam rdzeń wykorzystano w telerinie, co jest sprzeczne z tekstem eseju HFN, gdzie podano t. *pār*.

22. t. *Telepimpar* (q. *Tyepinpar*) >> t. *Telperimpar* (q. *Tyelpinpar*).

23. *paltā* > *palatā*

24. *palatā* >> *palātā*, t. *palata*, s. *palad* >> t. *plata*, s. *plad*.

25. „*Ręka 1*” i „*Ręka 2*” nie wspominają o rdzeniu PAL, wspólnoordarińskim *palatā* ani ich derywatach. W tekście „*Ręka 2*” znajdziemy za to piąte słowo określające w języku wspólnoordarińskim ‘dłoń’: *dond(a)*, ‘pięść’, skąd t. *donda* ‘pięść’, s. *dond*, *donn*, [q.] *nonda* ‘dłoń, szczególnie [?zaciśnięta]’. Ze zmianą wspólnoordarińskiego *dond(a)* > q. *nonda* (nie ***londa*) por. rdzeń *DORO ‘wysuszony, twardy, nieugięty’ > q. *norna* ‘twardy, sztywny’, co prawdopodobnie jest „jednym z przypadków, kiedy quenejskie d na początku wyrazu przekształciło się w n-, nie w l-, z powodu upodobnienia do głoski n znajdującej się w dalszej części słowa” (HoMe XI str. 413-414).

26. q. *Málambe* >> q. *Mátengwie*. Drugi element formy poprawionej, *tengwie*, pojawia się w opublikowanych tekstach Tolkiena po raz pierwszy. Według tekstu *Quendi and Eldar* q. *lambe* oznacza ‘ruch języka, sposób używania języka’ i jest zwykłym, nietechnicznym określeniem na ‘język, mowa’ (HoMe XI str. 394). Słowo to nie byłoby odpowiednie, oczywiście, jako określenie języka gestów. W *Quendi and Eldar* czytamy także, że mędrcy zamiast niego w znaczeniu ‘język’ używali terminów wywodzących się od rdzenia *TEN ‘wskazywać, oznaczać’, co były odpowiednie, gdyż „nie ma żadnych powiązań z dźwiękiem”: zatem *tengwe* ‘wskazanie, znak, oznaka’, *tengwesta* ‘system znaków, kod’, w najszerszym znaczeniu ‘dowolna grupa znaków, w tym widocznych gestów, używanych i rozpoznawanych w społeczności’, choć gdy słowo to występowało bez dalszych określeń, rozumiano je zazwyczaj jako ‘język mówiony’, *tengwestie* ‘język jako całość’, pojęcie abstrakcyjne wywodzące się od *tengwesta*. Słowo *tengwie* ‘język’ z pewnością także jest pojęciem abstrakcyjnym, lecz pochodzącym od *tengwe* ‘wskazanie, znak, oznaka’.

27. Opis gestu Halbarada znajdziemy w rozdziale „Szara Drużyna”, kiedy to nocą Strażnicy Północy spotykają Króla Théodena i jego ludzi na równinach Rohanu. „...osadzili swe wierzchowce na miejscu. Zapadła cisza, a potem Rohirrimowie w świetle księżyca dostrzegli, że jeden z jeźdźców

zeskakuje z konia i wolno podchodzi ku nim. Wyciągał białą w mroku rękę, otwartą dłoń do góry*, na znak pokojowych zamiarów, lecz ludzie królewscy nie podnieśli włóczni.” (Powrót króla, str. 51-52). Interesujący zapis w „Nieuporządkowanych notatkach” stwierdza: „Gest w WP III str. 47 musi być Halbarada”, następnie skreślono słowo „Halbarada”, zastępując je zapisem „Elladana?”. W zacytowanym wyżej fragmencie osoba wykonująca gest przedstawia się jednoznacznie jako „Halbarad Dúnadan, Strażnik Północy”.

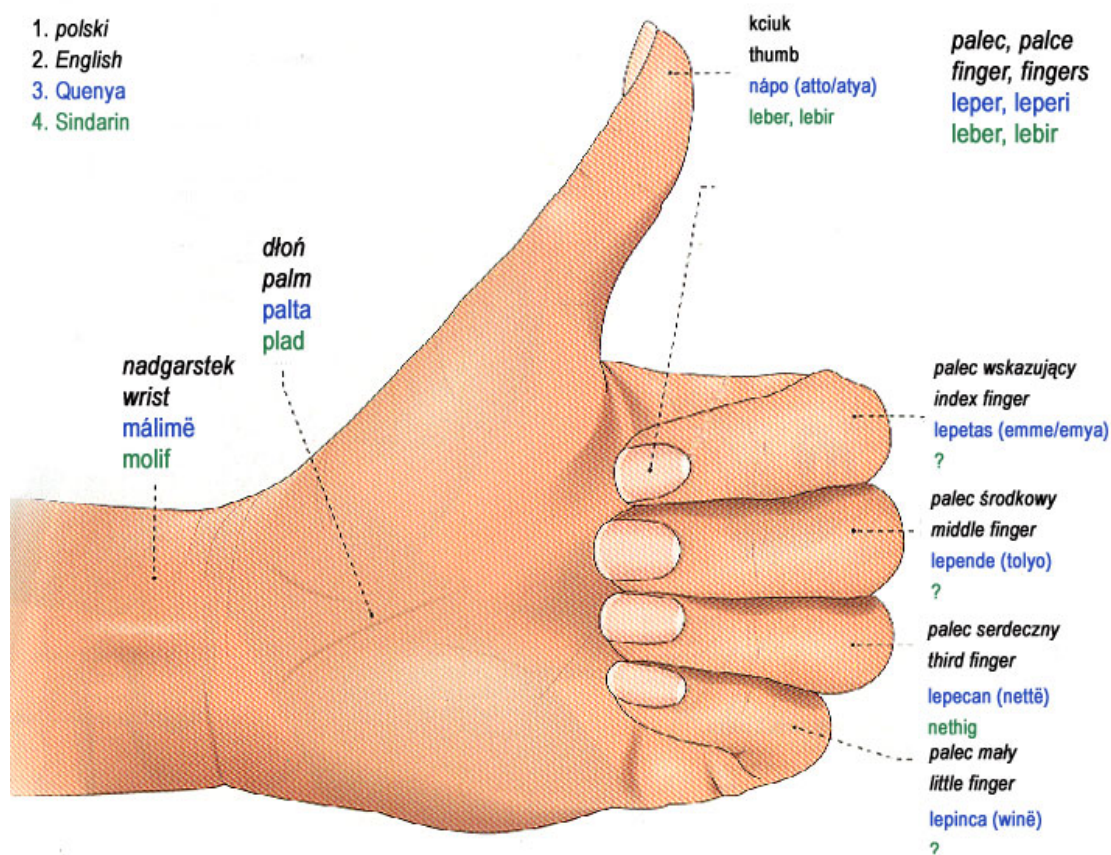
28. Po wyjaśnieniu zjawiska zgubienia nieakcentowanej samogłoski Tolkien zapisał, a następnie wykreślił następujące zdanie: „W takim przypadku t. *palata* wskazuje prawdopodobnie, że w prymitywnym sindarinie nastąpiło przeniesienie akcentu < *palatā*”. Skreślenie wiąże się z pewnością z poprawką t. *palata* > *plata* w §11, zobacz przypis edytorski 24.

29. Po wspólnieoldarińskim **leper-* dodano formę *lepet-*, lecz następnie została ona wykreślona. Ponad q., t. *lepta-* także dopisano i wykreślono dwie inne formy, prawdopodobnie *leppa* (lub *lep̃pa*), *lepta*. Formą sindarińską było napisane pierwotnie maszynowo *letha-*, poprawione na *leutha-*.

wspólnieoldarińska forma *lepet-* została odrzucona, a sindarińskie *lebed*, l. mn. *lebid* poprawiono z powrotem na *leber*, l. mn. *lebir*.

c.d.n.

* niedokładność polskiego tłumaczenia: w oryginale dłoń Halbarada nie była zwrócona „do góry”, lecz „na zewnątrz, od siebie, ku Rohirrimom” [przypis tłumacza].



Nazwy części dłoni na podstawie tekstu Tolkiena (R. Derdziński)

Piotr „Neratin” Florek

KONWERSJA MIAR ODLEGŁOŚCI
W ŚRÓDZIEMIU

Analizę tekstu źródłowego¹ na razie ograniczymy do tych jednostek, dla których nie ma rozbieżności innych niż nomenklaturowe. Zauważmy najpierw, że Tolkien używa miary *stopa* na określenie dwóch jednostek: hobbitkiej, mierzącej 9", oraz ludzkiej (tzn. historycznej), mającej 12". Podobnie, jego *fathom* mierzy 4'2", zaś historyczny 6'². Od pewnego momentu (tzn. dla *paces*) przeskakuje z jednego systemu do drugiego, co może prowadzić do łatwych pomyłek.

Wynikające z tekstów Tolkiena zależności pomiędzy jednostkami miary przedstawia poniższa tabela:

	nails	inches	toes	feet _h	feet	paces	steps	yards	gaits	fath _h	stripes	meters
nail	1											0.0127
inch	2	1										0.0254
toe	3	1½	1									0.0381
foot _h	18	9	6	1								0.2286
foot	24	12	8	1⅓	1							0.3048
pace	48	24	16	2⅔	2	1						0.6096
step	54	27	18	3	2¼	1⅛	1					0.6858
yard	72	36	24	4	3	1½	1⅓	1				0.9144
gait	96	48	32	5⅓	4	2	1⅞	1⅓	1			1.2192
fath _h	108	54	36	6	4½	2¼	2	1½	1⅛	1		1.3716
stripe	576	288	192	32	24	12	10⅔	8	6	5⅓	1	7.3152

Należy ją czytać następująco: 1 *stripe* to 576 *nails*, albo 288 *inches*, albo 192 *toes*, itd. Indeks *h* oznacza jednostkę używaną przez hobbitów, w odróżnieniu od identycznie nazywającej się ludzkiej (historycznej) jednostki miary.

Dalej system trochę się komplikuje. Po pierwsze, wprowadzone zostają dwa różniące się nieco przeliczniki dla jednostki *run*:

$$1 \text{ run}_1 = 144 \text{ paces} = 96 \text{ yds} = 87.7824 \text{ m}$$

$$1 \text{ run}_2 = 120 \text{ paces} = 80 \text{ yds} = 73.152 \text{ m}$$

Konsekwencją tego są także dwie różne wartości miary *sullong*:

$$1 \text{ sullong}_1 = 2 \text{ runs} = 192 \text{ yds} = 175.5648 \text{ m}$$

$$1 \text{ sullong}_2 = 3 \text{ runs} = 240 \text{ yds} = 219.456 \text{ m}$$

Na szczęście większe jednostki są przez Tolkiena definiowane przy pomocy uniwersalnych *paces*, więc powyższa trudność nie ma większego znaczenia (aczkolwiek pojawiają się inne). System miar możemy teraz skodyfikować następująco, używając umownych nazw:

¹ Marquette Library, MSS 4/2/19, w: Hammond, W. G., Scull, Ch: *The Lord of the Rings. A Reader's Companion*.

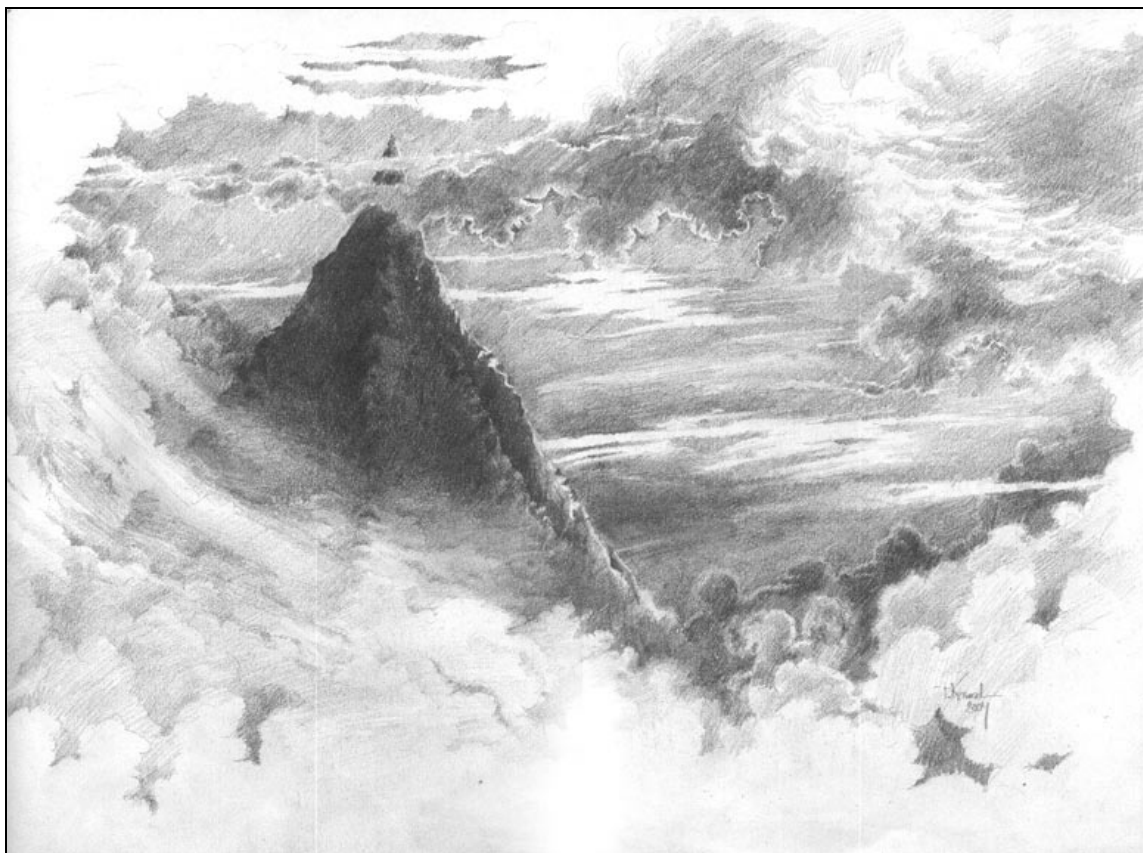
² *Random House Webster's 1.0*.

Krótką milą = 1728 paces = 1152 yds = 1053.3888 m
Podwójna mila = 1728 gaits = 2304 yds = 2106.7776 m
Półmila hobicka = 1200 paces = 800 yds = 731.52 m
Mila hobicka = 2400 paces = 1600 yds = 1463.04 m

Ta ostatnia zwana jest też po prostu *milą*, ponieważ zbliżona jest wartością do zwykłej, brytyjskiej mili (1760 jardów lub 1609.344 metrów). Przy jej użyciu Tolkien definiuje *staję* — ma ona być równa trzem milom hobickim, co daje 4800 jardów, 14400 stóp lub 4389 metrów. To właśnie tych dwóch jednostek używał Tolkien opisując dystanse we „Władcy Pierścieni” — a raczej, używał historycznych jednostek, po czym tak dobrał wartości jednostek hobickich, by mniej więcej zachować opisane odległości.

Inny system opisano w „Númenorejskich miarach odległości”, gdzie jedna *lár*, licząca 5000 *rangar*, równała się „prawie trzem naszym milom”³. Ponieważ ranga liczyła 3800, nasza trzymilowa staja (5280 jardów) faktycznie jest niemal dokładnie równa 5277 jardom które liczyła sobie *lár*. Od razu widać, że chociaż różnica pomiędzy wartościami hobickich i númenorejskich mil lub staj istnieje, nie jest ona zbyt duża. Osoba, która używałaby wartości zaczerpniętych z „Númenorejskich miar odległości” zawyżyłaby dystanse o ok. 9% — jest to zresztą wartość bardzo zbliżona do przypadku, gdyby używać zwykłych, historycznych *statute miles* czy *leagues*. Dotychczasowe ustalenia geograficzne (np. publikacje Karen W. Fonstad) pozostają więc „mniej więcej” prawidłowe, tym bardziej że błędy statystyczne są o cały rząd wielkości większe niż wynikające z używania niewłaściwych jednostek (tzn. númenorejskich czy historycznych zamiast hobickich) błędy systematyczne⁴.

Piotr „Neratin” Florek



Tomasz „Saso” Kowal – Erebor (ilustracja z Kalendarza Parmadilich 2006)

³ Tolkien, J. R. R.: *Unfinished Tales of Númenor and Middle-earth*

⁴ Fonstad, K. W.: *The Atlas of Middle-earth*.

GRUDZIEŃ						
Imladris · 5. Rhîw (Hrívë) Shire · 12. Foreyule (Yulemath) / 1. Afteryule Arnad Aderthannen · 9. Ġirithron (Ringarë) / 10. Narwain (Narvinyë)						
pn 3. Orithil 4. Trewsday	wt 4. Orgaladh 5. Hensday	śr 5. Ormenel 6. Mersday	cz 6. Oraearon 7. Hihday	pt 7. Orbelain 1. Sterday	so 1. Orgilion 2. Sunday	n 2. Oranor 3. Monday
Komentarz: 8 grudnia to 2. Urodziny Forum "Elendil – Przyjaciele Elfów". Forum założono 8 grudnia 2003 roku. 23 grudnia = 2 Yule. Jest to Nowy Rok w kalendarzu hobbitów (WP III 503).			I 10 Rhîw 10 Foreyule 15 Ġirithron	2 11 Rhîw 11 Foreyule 16 Ġirithron	3 12 Rhîw 12 Foreyule 17 Ġirithron	4 13 Rhîw 13 Foreyule 18 Ġirithron
5 14 Rhîw 14 Foreyule 19 Ġirithron	6 15 Rhîw 15 Foreyule 20 Ġirithron	7 16 Rhîw 16 Foreyule 21 Ġirithron	8 17 Rhîw 17 Foreyule 22 Ġirithron	9 18 Rhîw 18 Foreyule 23 Ġirithron	10 19 Rhîw 19 Foreyule 24 Ġirithron	11 20 Rhîw 20 Foreyule 25 Ġirithron
12 21 Rhîw 21 Foreyule 26 Ġirithron	13 22 Rhîw 22 Foreyule 27 Ġirithron	14 23 Rhîw 23 Foreyule 28 Ġirithron	15 24 Rhîw 24 Foreyule 29 Ġirithron	16 25 Rhîw 25 Foreyule 30 Ġirithron	17 26 Rhîw 26 Foreyule 1 Narwain	18 27 Rhîw 27 Foreyule 2 Narwain
19 28 Rhîw 28 Foreyule 3 Narwain	20 29 Rhîw 29 Foreyule 4 Narwain	21 Przesilenie zimowe 30 Rhîw 30 Foreyule 5 Narwain	22 31 Rhîw 1. Yule 6 Narwain	23 32 Rhîw 2. Yule 7 Narwain	24 Wigilia 33 Rhîw 1 Afteryule 8 Narwain	25 Boże Narodzenie 34 Rhîw 2 Afteryule 9 Narwain
26 Boże Narodzenie 35 Rhîw 3 Afteryule 10 Narwain	27 36 Rhîw 4 Afteryule 11 Narwain	28 37 Rhîw 5 Afteryule 12 Narwain	29 38 Rhîw 6 Afteryule 13 Narwain	30 39 Rhîw 7 Afteryule 14 Narwain	31 40 Rhîw 8 Afteryule 15 Narwain	

W takiej formie zaprezentujemy Wam kalendarz Parmadilich na rok 2006
(tutaj grudzień 2005 roku)

SUMMARY IN WESTRON

This is a special issue of *Simbelmynë* prepared to celebrate the Autumn Meeting of the Members of Silesian SF Club (Śląski Klub Fantastyki) and Polish Tolkien Society "Parmadili" (Sekcja Tolkienowska "Parmadili"). For this occasion we have prepared two interesting articles, published for the first time in the Polish language. The first of them is a translation of Tolkien's essay *Eldarin Hands, Fingers & Numerals*, which all linguists and Elf-friends will certainly enjoy. Together with this text comes a picture presenting parts of the hand and its Elvish names. The second text is a short summary of the system of measures prepared by Tolkien to be used in his books, by Piotr „Neratin” Florek. Finally, we present a page from a calendar showing dates in the reckoning of Elves living in Rivendell, Hobbits from the Shire, inhabitants of Gondor in the times of Elessar and his descendants and... Men from the 21-st century Europe.

Please feel invited to visit our websites at <http://parmadili.skf.org.pl> and our forum at <http://elendili.pl>

Skróty bibliograficzne:

[H]	Hobbit, czyli... (Iskry, Warszawa 1985)	[VIII]	The War of the Ring
[WP I]	Drużyna Pierścienia (Muza, Warszawa 1996)	[IX]	Sauron Defeated
[WP II]	Dwie Wieże (j.w.)	[X]	Morgoth's Ring
[WP III]	Powrót Króla (j.w.)	[XI]	The War of the Jewels
[R]	The Road Goes Ever On	[XII]	The Peoples of Middle-earth
[TC]	A Tolkien Compass	[Etym.]	Etymologie w LR
[S]	Silmarillion (Czytelnik, Warszawa 1985)	[ItE]	J. Allan An Introduction to Elvish
[NO]	Niedokończone opowieści (Amber, Warszawa 1995)	[LRRC]	LotR. A Reader's Companion
[B]	H. Carpenter JRRT. Wizjoner i marzyciel (Alfa 1997)	[VT]	Vinyar Tengwar (ELF, USA)
[Listy]	Listy J.R.R. Tolkiena	[TyTy]	Tyalie Tyelelliéva (USA)
[PK]	Potwory i krytycy	[M]	Mythlore (USA)
[I]	The Book of Lost Tales, cz. 1	[NE]	Nyellinke Eldarin (Parmadili)
[II]	The Book of Lost Tales, cz. 2	[G]	Galathilion (Sosnowiec)
[III]	The Lays of Beleriand	[DH]	Dragon Helm (GKF)
[IV]	The Shaping of Middle-earth	[Gw]	Gwaihir (Parmadili)
[V]	The Lost Road	[Gwę]	Gwaihirzę (Parmadili)
[VI]	The Return of the Shadow	[Sn]	Simbelmynë (Parmadili)
[VII]	The Treason of Isengard	[Ai]	Aiglos (ŚKF)

Redaktor honorowy:
Redakcja i korekta

Andrzej Kowalski (Bilbo Brandybuck) – Diedzic Bucklandu
Ryszard Derdziński (Frodo G. Maggot), ul. Ordonówny 9/29, 41-200 Sosnowiec,
tel. 607 652 673; e-mail: galadhorn@elendili.pl
Tomasz Gubała (Tom Goold), ul. Kielecka 1/11, 41-219 Sosnowiec,
tel. 501 964 383; e-mail: tgubala@elendili.pl
Barbara Furgoł (Mirime), Agnieszka Koszowska (Shani), Joanna Drzewowska (Adaneth)

Pomoc techniczna:
Dystrybucja
Prenumerata:

Piotr Raku Rak, Arkadiusz Sroka, Wojtek Gierasimiuk i Grzegorz Januszek
Śląski Klub Fantastyki
W sprawie prenumeraty piszcie na adres: Śląski Klub Fantastyki
Sekcja Tolkienowska, ul. A. Górnika 5, 40-956 Katowice
e-mail: skf@skf.org.pl

Wydawnictwo bezpłatne. Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania nadsyłanych tekstów.
Prosimy o przysyłanie tekstów, najlepiej na dyskietkach lub pocztą elektroniczną jako pliki w Microsoft Word.
Prace graficzne, czarno-białe, o ostrych konturach, najlepiej tuszem - w oryginale, w dobrej kopii lub zeskanowane.